

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika” dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI”.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agencjach 2,75 zł. miesięcznie, 8,25 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3,11 zł. miesięcznie, 9,33 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 5,00 zł., do Gdańska 4,00 guld., do Niemiec 4,00 mk., do Francji i Ameryki 7,50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 38.

BYDGOSZCZ, czwartek dnia 16 lutego 1928 r.

Rok XXII.

Kto pragnie dobrobytu ludu w Polsce —

niech głosuje na listę **Nr. 25.**

Uwaga: W okręgu wyborczym Bydgoszcz, Inowrocław, Strzelno, Żnin, Szubin, Wyrzysk lista ma numer **43.**

Przedwyborcze bujdy.

Gruszki na wierzbie, czyli mandaty poselskie. — Robotnik i urzędnik a Unja Ziem Zachodnich. — Kupieni „ideowcy”.

Stronnictwa poszczególne obliczają szanse wyborcze i każde z nich ma nadzieję, że odniesie wielki sukces. Wiadomo, że nadzieja bywa małą głupich, a jeżeli mądrość ludowa słusznie tak ją ochrzciła, to prawo do tego tytułu przysiąc musimy w pierwszym rzędzie **Kat. Unji Ziem Zachodnich**. W niedzielnym numerze „Dziennika Nadnoteckiego” odbitki „Dziennika Poznańskiego”, jakiś frant buja swoich kompanionów, że w okręgu bydgoskim zdobędą... aż trzy mandaty. Obawiamy się, że będą to sławne **gruszki na wierzbie**. Autor jest pewien, że miasta będą masowo na Unję głosowały. Sądzi on widocznie, że kilku obszarników, kupców i garść karjerowiczów z pośród urzędników, oraz nieco rzemieślników — to już całe miasta. Nie pomyślał biedak, że masę stanowią robotnicy, drobni rzemieślnicy, mali urzędnicy, ciężka staczący walkę o byt i nie mogący się doczekać poprawy losu — to dopiero właściwa masa wyborców, a ta nie pójdzie za syreniami głosami „unistów”, bo wie, że to „przekładaniec wyborczy”, w którym klóca się ze sobą sprzeczne interesy i sprzeczne światopoglądy.

Skład Unji wyraża trafnie znana piosenka ludowa:

Tańcowała ryba z rakiem
i pietruszka z pasternakiem.

Robotnik z obszarnikiem, mały urzędnik z wielkim dygnitarzem, drobny kupiec i rzemieślnik nie puści się w tany z fabrykantem i wielkim kupcem.

A już co do katolicyzmu „Katolicy” Unji, to społeczeństwo ma zdanie wyrobione. Zastępuje ona w naszej dzielnicy Bezpartyjny Blok Współpracy z rządem (Be-Be), na którego liście figurują takie tuzy „katolickie”, jak żyd Wiślicki, żyd Kirszbraun, wrogowie katolicyzmu Polakiewicz, Kościakowski i im podobni. Niejeden dobry katolik, który dał się nabrać unitom i przystąpił do nich, musi się poważnie zastanowić, zanim głos swój na Unję odda.

Katolicka Unja Ziem Zachodnich wojuje hasłami walki z partyjniactwem i nawołuje do współpracy z rządem. O ile o partyjniactwo chodzi, to Unja wypędza djabła belzebubem. Nie tworzy się nowych partii, aby zwalczać partyjniactwo.

Zaś co do współpracy z rządem — to my potrzebę jej głosiliśmy pierwsi. Nie nasza wina, że zmuszeni jesteśmy dziś zwalczać pewne metody

W jakim obozie znajduje się Chrześć. Demokracja?

Wykluczenie secesjonistów.

Kandydat „unitów” na okręg toruński, były sekretarz Rady Okręgowej Ch. D. w Toruniu, p. Odrowski ogłosił w „Rolniku Polskim”, że prawdziwa Chrześcijańska Demokracja Pomorza znajduje się w obozie **Kat. Unji Ziem Zachodnich**. Śmiało to twierdzenie jest zupełnie bezpodstawne, albowiem w Unji znaleźli się wyłącznie **nieleńcy odszczepieńcy** Chrześc. Demokracji (tchórze wobec nacisku z góry, karjerowicze i ludzie przystępni brzęczącym „argumentom”). Że tak jest, a nie inaczej, o tem świadczy uchwała Wydziału Wykonawczego Głównego Zarządu Ch. D. z dnia 9 bm., zawieszająca secesjonistów w prawach członkowskich oraz dalej idące pełnomocnictwo, udzielone mi ze strony tejże władzy w dn. 14 bm., a polecające tychże ludzi **wykluczyć ze stronnictwa**.

Na mocy tego pełnomocnictwa wy-

kluczam z Polskiego Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji pp.:

- 1) **Albina Nowickiego** z Grudziądza, byłego prezesa Rady Okręgowej;
- 2) **Odrowskiego** z Trzebskiegopola, b. sekretarza Rady Okręgowej w Toruniu;
- 3) **Wilgę**, prezesa Rady Okręgowej w Tczewie;
- 4) **Orcholskiego** z Tczewa;
- 5) **Nowaka**, sekretarza Rady Okręgowej w Grudziądzu;
- 6) **Wodwudę**, członka Rady Okręgowej w Grudziądzu.

Wyżej wymienieni nie mają prawa używać nadal firmy Chrześć. Demokracji. Członków i zwolenników Ch. D. na Pomorzu wzywam, aby odszczepieńcom odmówili wszelkiego poparcia i pozostali wierni **Polskiemu Blokowi Katolickiemu**.

Jan Teška.

Nauczyciele Pomorza nie idą za Nowickim.

W związku z podaniem przez p. Nowickiego oświadczeniem w „Gońcu Nadwiślańskim”, jakoby Chrześć. Stowarzyszenie Nauczycieli Szkół Powszechnych, średnich i wyższych popierało i szło za p. Nowickim (secesjonistą) do „Unji Ziem Zachodnich”, dowiadujemy się ze sfer nauczycielskich, że takiego oświadcze-

nia **Stow. Chrześć. Nauczycieli na Pomorzu nikomu nie dawało, ani też z odstępą nie wspólnego mieć nie chce, gdyż p. N. okazał się człowiekiem słabego charakteru, gotowym dla swoich osobistych celów odstąpić również swoich kolegów.**

Walka artylerji i aeroplanów z lodami na Wiśle.

Warszawa, 15. 2. (tel. wł.) W okolicy Karczewa wezbrała Wisła. Utworzył się tam zator lodowy na przestrzeni 12 klm., skutkiem czego woda zerwała wał Moczydłowski i zalała teren kilkudziesięciu klm, podnosząc się do wysokości 2 mtr. Woda parła z tak wielką szybkością, że ludzie ledwie zdołali ująć z życiem. Zagrożone tereny kazały władze ewakuować. Ponieważ dostęp do zatoru jest utrudniony, przelatywali

lotnicy wojskowi w rejonie wsi Kopyta i rzucali bomby na skały lodowe. Skutek był jednak mały. Podjazdową kolejką wawerską wysłano z Warszawy baterję moździerzy 36 p. p. Chociaż strzelanina trwała od 4 popołudniu do późnej nocy, zwarta tafla lodu nie puściła.

Drugi olbrzymi zator utworzył się o kilka klm. od Warszawy pod Jeziorną. Poziom wody na Wiśle wynosił ponad stan normalny 3,76 mtr.

ne wątpliwości. **Taki kupiony zwolennik będzie tak długo wierny, dopóki nie znajdzie się ktoś, kto da więcej.**
Pieniądz i nacisk z góry — to najgorsze środki wyborcze, które tylko demoralizują ludzi, a w żadnym przypadku nie stworzą silnego obozu. Nie zastąpią one nigdy światopoglądu, który może być błędny, ale stanowi silną obręcz, łączącą pewne zbiorowisko ludzi uczciwych. Dlatego robotę Unji czy Be-Be, które takimi środkami wojują, uważamy za **robotę zdradczą i dla kraju szkodliwą**. Społeczeństwo b. dzielnicy pruskiej

jest zbyt wyrobione i zbyt uczciwe, aby udać się mogły kruczki wyborcze, zaczerpnięte z rupieciarni austriackiej. Dlatego Unja przegrać u nas musi.

(Uwagi powyższe niech wystarczą za odpowiedź „Dziennikowi Nadnoteckiemu”, którego „wydawca” i redaktor czepia się nas jak rzep psiego ogona i w swej megalomanji wylicza dla Unji w okręgu bydgoskim aż... 3 mandaty. Miło nam przy tej okazji dowiedzieć się, że pan ten zobowiązania swoje płaci gotówką, co się stało przy nadaniu reklamy dla onego tworu sanacyjnego w naszym piśmie. Niech nam nie ma za złe, żeśmy reklamę tę z „Dziennika” wyrzucili, a pieniądze, w które od razu opływa, kazali mu zwrócić.)

Głos litewski wobec ostatniej noty polskiej.

Kowno, 14. 2. (PAT) „Lietuvos Žinios”, omawiając notę min. Zaleskiego, przypuszcza, że początek rokowań będzie zależał od tego, czy Polska zgodzi się na rozpatrzenie konfliktu polsko-litewskiego w całości, a w pierwszym rzędzie na zlikwidowanie następstw czynu gen. Żeligowskiego (czyli oddanie Wilna — Red.). Min. Zaleski zgadza się włączyć do programu rokowań tylko te zagadnienia, które są w interesie Polski, jednakże taki jednostronny program jest dla Litwy nie do przyjęcia. Pismo przypuszcza, że na zapytanie min. Zaleskiego, czy Litwa chce rozpocząć rokowania z Polską, należy odpowiedzieć: „Czy Polska zgodzi się na rozmowy o zagadnieniach co do których zainteresowana jest nie tylko Polska, lecz i Litwa”.

Ks. kardynał Hlond w Wrocławiu.

Wrocław, 14. 2. (PAT) W dniu 14 bm. przybył do Wrocławia celem odwiedzenia ks. kardynała Bertrama prymas polski ks. kardynał Hlond. Na dworcu ks. kardynał Hlond powitany został przez ks. kardynała Bertrama w asyście konsula Rzplitej dr. Radońskiego wraz z personelem poselstwa. Po krótkich przemówieniach ks. kardynał Hlond udał się do pałacu biskupiego. O godz. 5 po poł. ks. kardynał Hlond przybył do odświętnie przystrojonego gmachu konsulatu, gdzie konsui przedstawił mu członków konsulatu oraz przedstawicieli kolonii polskiej, wygłaszając mowę powitalną. Wzruszająca była chwila złożenia holdu najwyższemu dostojnikowi kościoła polskiego przez przybyłe ze wszystkich stron Górnego i Dolnego Śląska przedstawicieli Śląska. Ks. prymas udzielił zebranyemu błogosławieństwu papieskiego, poczem rozmawiał z poszczególnymi delegatami. Jutro rano odejźda ks. kardynał Hlond samochodem do Rawicza, dokąd odprawia go konsul Rzplitej.

Rolnictwo polskie żąda zagwarantowania swych interesów w frakcji z Niemcami.

Odpowiedź na znane uchwały „Landbundu”.

Warszawa, 14. 2. PAT. W dniu wczorajszym p. min. rolnictwa Niezabytowski przyjął prezydja: polskiego związku organizacji kółek rolniczych oraz związku polskich organizacji rolniczych. Delegacja przedstawiła mu następującą rezolucję, która m. in. głosi: Delegacja nasza reprezentująca ogólnopolską organizację rolniczą uznaje za konieczność w związku z toczącymi się pertraktacjami polsko-niemieckimi o traktat handlowy złożyć następujące oświadczenie: Rolnictwo polskie wypowiedziało się niejednokrotnie za zawarciem umowy gospodarczej z Niemcami, mającej na celu uregulowanie obrotu towarowego między oboma krajami. Oświadczenia niemieckich kół gospodarzy stwierdzają jednak, że istnieją w Niemczech liczne i wpływowe odłamy opinii, które na zagadnienia umowy handlowej pomiędzy Polską a Niemcami zapatrują się w zupełnie odmienny sposób. W końcu zeszłego miesiąca odbyły się w Berlinie zjazdy i zebrania całego szeregu niemieckich organizacji rolniczych, na których omawiano szeroko sprawę niemieckiej polityki handlowej w ogóle a sprawę traktatu handlowego polsko-niemieckiego szczególnie. Powzięte uchwały nie tylko wypowiadają się stanowczo przeciwko wszelkim zniżkom celnym na przywóz produktów rolniczych, lecz przeciwnie domagają się podniesienia i ochrony celnej jak również wymownie obowiązujących traktatów w sprawie celnej celem uniemożliwienia przywozu z Polski produktów rolnych. Wobec tego przedstawiciele polskich organizacji rolniczych uważają za swój obowiązek

oświadczyć, że rolnictwo polskie zainteresowane jest w zawarciu traktatu handlowego między Polską a Niemcami o tyle tylko, o ile traktat ten będzie istotnym ułatwieniem dla eksportu naszych produktów rolnych na rynek niemiecki. Traktat, któryby nie osiągnął tego celu, byłby w naszym rozumieniu dla rolnictwa zupełnie bez wartości, a dla ogólnych interesów politycznych szkodliwy. Stąd też rolnictwo polskie jest przeciwnie zawieraniu umowy handlowej z Niemcami, o ile umowa ta nie będzie dawała należytego zadośćuczynienia uprzednich postulatów rolnictwa polskiego. Mamy nadzieję, że głos nasz, będący wyrazem interesów i opinii lud-

ności rolniczej, która stanowi 2/3 ogólnej ludności Polski zostanie w należyty sposób przez wysoki rząd Rzplitej uwzględniony i będziemy radzi, mogąc stwierdzić, że p. minister podziela nasze stanowisko.

W odpowiedzi p. minister Niezabytowski oświadczył m. in., iż traktat polsko-niemiecki potrzebny jest w interesie obydwóch krajów. Sfery gospodarcze Niemiec, które jasno chcą patrzeć w przyszłość, muszą sobie uświadomić, że bez umożliwienia Polsce wywozu artykułów rolniczych do Niemiec traktat handlowy nie leży ze strony Polski w nieczyim interesie.

Nieprzejednane stanowisko agrarjuszy niemieckich.

Berlin, 14. 2. PAT. Organ agrarjuszy niemieckich „Deutsche Tagesztg.” omawia w obszernym artykule wstępnym mowę min. Niezabytowskiego, wyrażając przekonanie, że jest ona odpowiednią na alarmy niemieckich kół agrarnych, które wywołały w Polsce zaniepokojenie i skłoniły rząd polski do wystąpienia z dość wyraźnym atakiem, zmierzającym do przyspieszenia zakończenia rokowań. Dziennik uważa przemówienie min. Niezabytowskiego za dowód, że obecny stan beztraktatowy stał się dla rolnictwa polskiego bardzo niewygodny. Oświadczenie polskiego ministra rolnictwa, które rząd polski postarał się zakomunikować opinii niemieckiej w pełnym tekście, zmierza, jak twierdzi dziennik, do przewyciężenia

martwego punktu w rokowaniach polsko-niemieckich. Pismo przyznaje, że oświadczenie min. Niezabytowskiego brzmi pojednawczo, oświadcza jednak, że na zasady, sformułowane w celach traktatowych jako wymiany niemieckich produktów przemysłowych na polskie produkty rolne pod żadnym warunkiem zgodzić się nie może. Zbyt długo rolnictwo niemieckie musiało się godzić z tego rodzaju stawianymi sprawami przy różnych traktatach i długo też tego znieść nie może. Uspokajające oświadczenie min. Niezabytowskiego nie może zmienić stanowiska niemieckich kół agrarnych, które wiedzą, że żądania kół agrarnych Polski są niebezpieczne nie tylko dla Niemiec.

Co na to świat cywilizowany?

Gdzie sumienie Europy?

(z) Moskwa, 15. 2. (tel. wł.) Czerę-zwyczajka ogłosiła z okazji 10-tej rocznicy swego istnienia statystykę działalności, z której wynika, że Czecha od grudnia 1917 r. do września 1921 r. rozstrzelała 1 766 118 osób, w czym 6 775 nauczycieli, 8 802 lekarzy, 355 250 inteligentów, 1 243 księży, 260 000 żołnierzy, 192 358 robotników, 815 150 chłopów. Do ilości tych egzekucji dodać należy jeszcze olbrzymią liczbę „unicestwionych” — wedle wyrażenia samej Czeki — bez ogłoszenia wyroków. W ten sposób dochodzi się do ponurej cyfry bestjałsko-wymordowanych ofiar Czeki 3 miliony!

Komisja wyborcza na m. Poznań

nie zatwierdziła listy komunistycznej (nr. 15) i zakwestjonowała listę Katolickiej Unji Ziem Zachodnich (nr. 30) oraz nazwę listy Bema (nr. 37).

„Nowy Kurjer” donosi:

W komisji okręgowej na miasto Poznań zgłoszono ogółem 11 list kandydatów do sejmu.

Okręgowa Komisja Wyborcza zatwierdziła tylko listy nr. 2 (PPS.), nr. 7 (NPR.), nr. 18 (Niemcy), nr. 21 (NPBP.), nr. 24 (Endecja), nr. 25 (P. B. Kat.) nr. 11 (monarchiści) i nr. 36 (Z.O.K.Z.).

Komisja niezatwierdziła listy komunistycznej nr. 13. Zakwestjonowane zostały także listy ze względów formalnych nr. 39 (Unja) i nr. 37 (PPS. lewica). Ostatnia na skutek nadesłanego do komisji protestu piśmiennego.

Zaprzeczenie.

Od p. Stefana Dąbrowskiego z Wielkiego Dąbrowa, powiat wejherowski, otrzymaliśmy następujące pismo:

Proszę ogłosić następujące sprostowanie. „Zjednoczenie Gospodarcze” pp. Brejskich umieściło bezprawnie moje nazwisko pod nr. 3 na liście kandydatów do Sejmu na okręg Tczew Nr 29, gdyż nie dałem mego podpisu i nie myślę kandydować na liście Zjedn. Gosp., przeciwnie stoję mocno przy Polskim Bloku Katolickim (Ch. D. i „Piast”) nr. 25. Stefan Dąbrowski.

PROGRAMY RADJOFONICZNE. CZWARTEK, 16 LUTEGO.

Poznań (344,8 m.) 12,05—12,30: (Transmisja z Warszawy). Odczyt: „Przyroda i człowiek”, — p. Leon Rewieński. 12,30—14,00: koncert gramofonowy. 14,00: Notowania giełdy pieniężnej i komunikaty PAT'a. 17,20—17,45: Odczyt: „Prymat narodów w tenisie” — p. red. Herniczek. 17,45—19,00: Koncert popołudniowy. Udział biorą: Marja Trąmczyńska (alt), Gertruda Konatkowska (fortepjan), prof. Łukasiewicz (akomp.). 19,00—19,10: Nadprogram wyg. p. Janusz Warnecki, art. T. Polskiego. 19,10—19,35: 34-ta lekcja języka angielskiego. Lektor p. prof. dr. Arend z U. P. w Poznaniu. 19,35—20,00: Odczyt: „Wrażenia z Asyżu” — p. Stefan Zambruski. 20,00—20,30: Transmisja z Warszawy odczytu z cyklu org. przez Prezydium Rady Ministrów. 20,30—22,00: Koncert poświęcony muzyce Franciszka Schuberta, transmisja z Krakowa. 22,00—22,20: Sygnały czasu; komunikaty: meteorolog., Z. O. Z. i PAT'a. 22,20—22,40: Nadprogram — p. J. Warnecki, art. T. Polskiego. 22,40—24,00: Muzyka taneczna z winiarni „Carlton”.

Warszawa (1111 m.). 12,00: Sygnał czasu, hejnał z wieży Mariackiej, komunikat lotniczo-meteorologiczny, oraz nadprogram. 12,05—12,30: Odczyt: „Przyroda i człowiek” — p. Leon Rewieński. 12,30—14,00: Transmisja koncertu dla młodzieży szkolnej z Filharmonji Warszawskiej. 15,00—15,20: Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy oraz nadprogram. 15,20—16,25: Przerwa. 16,25—16,40: Komunikat harcerski. 16,40—17,05: Odczyt: „Nasz stosunek do świata zwierzęcego” — p. Janina Maszewska. 17,05—17,20: Przerwa. 17,20—17,45: „Wśród książek” — prof. Henryk Mościcki. 17,45—18,55: Audycja literacka. 18,55—19,05: Przerwa. 19,05—19,15: Komunikat rolniczy. 19,15—19,35: Rozmaitości.

.....! do sera li tylko prawdziwy
westfalski Pumpernikel
marki Renk & Co. (3200)

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 15. 2. (tel. wł.) Marszałek Piłsudski pracował wczoraj kilka godzin w prezydium rady ministrów i odbył dłuższą rozmowę z wicepremierem Bartlem.

Warszawa, 15. 2. (tel. wł.) Z dniem 1 kwietnia rozpoczyna działalność dwa nowe konsulaty polskie: w Winnipeg w Kanadzie, oraz w Paolo w Brazylii. Pierwszy powierzono p. Swirskiemu, dotychczasowemu p. konsulowi w Bytomiu, drugi p. Zwolskiemu, wicekonsulowi w Nowym Jorku.

Warszawa, 15. 2. (tel. wł.) W Mińsku rozpoczął się proces 19-letniego obywatela polskiego Sazonowicza, oskarżonego o szpiegostwo na szkodę Sowie-tów.

Bebe chciało się szwendać po ulicach.

Warszawa, 15. 2. (tel. wł.) Społeczny komitet wyborczy Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem zwrócił się do komisariatu rządowego o pozwolenie urzędzenia w stolicy pochodu manifestacyjnego na rzecz akcji wyborczej bloku. Komisariat rządowy odmówił tej prośbie.

Dalsze unieważnianie list wyborczych.

Warszawa, 15. 2. (tel. wł.) W okręgu częstochowskim unieważniono wskutek niezalatwienia formalności listę monarchistyczną z byłym postem Cwiakowskim na czele. W okręgu stopnickim unieważniono listę Polskiego Bloku Katolickiego i trzy dzikie listy chłopskie, m. in. Zjednoczenia Ludowego.

Ekspozel Ledwoch pod kluczem.

Warszawa, 15. 2. (tel. wł.) Aresztowano byłego posła Ledwochą. Powodem aresztowania miał być szereg przestępstw, popełnionych przez niego podczas sprawowania mandatu.

Notariusz, który działał na szkodę klientów.

Warszawa, 15. 2. (tel. wł.) Nadzwyczajna komisja śledcza do walki z nadużyciami dokonała rewizji w kancelarii notariusza Wacława Dębskiego w Rawie Mazowieckiej, poczem zawiesiła go w czynnościach. Przeciw Dębskiemu wszczęto dochodzenia o nadużycanie stanowiska służbowego na szkodę klientów.

Unieważnione listy w okręgu trzewskim.

(z) Tczew, 15. 2. (tel. wł.) Na posiedzeniu komisji okręgowej w Tczewie unieważniono dwie listy wyborcze: Chrześcijańskich rolników i małorolnych Kaszubów, oraz listę „Balticum” ze względów formalnych.

Endecja w jawnym przymierzu z komunistami!

Warszawa, 15. 2. (tel. wł.) Na odbytem wczoraj posiedzeniu okręgowej komisji wyborczej na miasto Warszawę zatwierdzono dwanaście list, a natomiast unieważniono ze względów formalnych dwie: Monarchistycznej Organizacji Wszelchstanowej oraz Komitetu Wyborczego Bezpartyjnych Katolików. Charakterystycznym jest, że przedstawiciel endecki przy ściślejszym głosowaniu oddał głos za uznaniem listy komunistycznej.

250 stronnic generalskich grzechów.

Warszawa, 15. 2. (tel. wł.) Skazanemu na 5 lat ciężkiego więzienia generałowi Zymirskiemu dopiero teraz wręczono uzasadnienie wyroku. Zawiera ono około 250 stronnic ścisłego pisma maszynowego.

Polak profesorem uniwersytetu moskiewskiego.

Warszawa, 15. 2. (tel. wł.) Ministerstwo oświaty i spraw wewnętrznych zgodziły się, aby Seweryn Toknicki przyjął katedrę anatomji na uniwersytecie moskiewskim. Dzięki temu zezwoleniu nowy profesor nie utraci obywatelstwa polskiego.

Konfiskata „Myśli Narodowej”.

Warszawa, 15. 2. (AW) W dniu wczorajszym skonfiskowany został z polecenia Komisariatu Rządu, nr. 5 dwutygodnika „Myśl Narodowa”. Wczoraj wieczorem uległ również konfiskacie dodatek nadzwyczajny „Gazety Warszawskiej Porannej”, w którym zamieszczono list przewodniczącego wiecu Katolicko - Narodowego Wąsowicza do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, zawierający szereg twierdzeń o powodach rozbięcia wiecu katolicko - narodowego, odbywającego się ostatnio w sali Towarzystwa Higienicznego.

Jakich mieliśmy posłów.

Znów jeden oszust pod kluczem.

(z) Brześć (nad Bugiem), 15. 2. (tel. wł.) Przed paru miesiącami komisja rewizyjna w spółdzielni rolniczej na okręg polski przeprowadziła rewizję w 5-ciu spółdzielniach, pozostających pod zarządem byłego posła Adolfa Bona. Na skutek tych rewizji wczoraj Bona aresztowano, a spółdzielniom cofnięto wszystkie kredyty państwowe, oraz położono areszt na towar.

Wyprawa do Bolszewji po skarby polskie.

Warszawa, 15. 2. (AW) W dniach najbliższych wyjeżdżają do Leningradu dyrektor Biblioteki Jagiellońskiej dr. Kunze, oraz prezes Polskiej Komisji Rewakacyjnej Morełowski dla prowadzenia dalszych rokowań o wydobycie mienia polskiego, znajdującego się dotychczas w Z. S. S. R.

Świątokrądzwo w Bazylice Serca Jezusowego.

Warszawa, 15. 2. (tel. wł.) Nieznany sprawca zakradł się do Bazyliki Serca Jezusowego na przedmieściu Praga i spłądował puszki, zawierające ofiary. Natomiast nie tknął przyborów i ubiorów kościelnych, które powyrzucił jedynie z szuflad na podłogę.

Widmo wojny wywołuje admirał amerykański.

Nowy Jork, 14. 2. PAT. Admirał Plumket wygłosił ostatnio na bankiecie kół republikańskich w Nowym Jorku przemówienie, które wywołało duże wrażenie w prasie amerykańskiej i angielskiej. W przemówieniu swoim Plumket powiedział m. in.: Jesteśmy dziś bliżsi wojny, aniżeli w innym okresie naszej historii a to dlatego, że nasza sprawność doszła do szczytu. Karą za sprawność jest wojna. Skoro tylko jakiś państwo stanie się zbyt sprawnym, pozostałe państwa zmagają się przeciwko niemu. Zawsze twierdziłem, że Stany Zjednoczone powinny mieć silną flotę handlową. Nigdy w historii świata żaden naród nie stał się wielkim i potężnym bez zdobycia potęgi na morzu. Jeżeli panowie zechcą zdobyć potęgę na morzu, to zapewniam, że będziecie mieli wojnę z Anglią lub jakimkolwiek innym państwem.

Sumienie katolickie — a mitry książęce.

„Ne misceantur sacra profanis!“
(Nie mieszaj świętości z prywatą!)

Oredzie polskiego Episkopatu do głębin wstrząsło społeczeństwem polskim, czego dowodem dziwny konflikt między księciem katolickim a katolicką prasą warszawską. W nr. 39. konserwatywnego organu, „Dzień Polski” książę Janusz Radziwiłł na zarzut katolickiego organu „Polak-Katolik” (nr. 25), że wyborca katolik grzeszy, głosując na listę nr. 1. (t. zw. BB), oświadcza, że na listę rzezoną w okręgu 57 na Wołyniu, dał się umieścić na wyrazne nietylko upoważnienie, ale zaproszenie J. E. ks. biskupa Szelażka, któremu skład tej listy był znany, oświadcza dalej, że do stwierdzenia listy, niedowzmacnie popierającej rząd marszałka Piłsudskiego, był osobiście dwukrotnie zachęcony przez J. Świątobliwość Papieża Piusa XI, który wyraźnie popęcił próby rozbijania bloku, popierającego rząd, przez nadużywanie listu pasterskiego biskupów polskich. Urzędowy organ Chrześc. Demokracji „Rzeczpospolita”, jak to donosi „N. Kurjer” w nr. 33., w ostrych słowach potępiła niesłychane oświadczenie Radziwiłła, jako wstrętą próbę wciągnięcia Ojca św. do akcji wyborczej w Polsce. — Fakt ten jest niewątpliwie grubym nietaktem i potępienia godnym nadużyciem powagi Kościoła do celów polityczno-partyjnych.

Pomijamy sprawę okręgu 57 na Wołyniu, okręgu najwięcej pod względem narodowym zagrożonego, gdzie interes narodowy i państwowy wymaga współpracy wszystkich żywicieli narodowych — tutaj zachęta J. E. biskupa do kandydowania na liście w myśl zasady „z dwojga złego wybiera się mniejsze” da się usprawiedliwić i była na miejscu. Powoływanie się jednak na Ojca św., jakoby zalecał popierać księcia Radziwiłłowi listę nr. 1., na której widnieją nazwiska wyraźnych wrogów Kościoła i dwóch żydów, jest niesłychana prowokacja uczuć katolickich

i lekceważeniem powagi Stolicy Apostolskiej. Tylko wyrażna lekkomyślność i bagatelizowanie sprawy katolickiej mogły nakłonić księcia pana do bodaj czy nie gorszego nadużywania powagi Ojca św. do celów partijnych, niż nadużycie listu pasterskiego biskupów polskich przez Narodową-Demokrację.

Proszę sobie uprzytomnić! List pasterski Episkopatu polskiego wyraźnie przypomina wiernym „że mają obowiązek wybierać ludzi o przekonaniu katolickim i życiu nienagan-nem, że mają od nich się domagać, by w przyszłym Sejmie i Senacie bronili praw i wolności Kościoła, nierozzerwalności węzła małżeńskiego, wpływu religii na wychowanie publiczne i wpływu ewangelji na cały ustrój socjalny”. — Ojciec św. wedle księcia Janusza Radziwiłła osobiście miał dwukrotnie zachęcać księcia pana, aby głosował na liście rządowej na żydów Kirschbrauna i Wiślickiego, na Polakiewicza i Kościółkowskiego i t. p., zaciekle zwalczających najżywniejsze interesy Kościoła Katolickiego!

Czy coś podobnego jest do pomyslenia i do uwierzenia?

Czy to nie obelga dla Stolicy Apostolskiej podsuwać jej myśli podobną? Czy mógłby Ojciec święty tak diametralnie sprzeczne od Episkopatu polskiego wydawać zachęty?

Z oświadczenia księcia Radziwiłła wyciera jego może nieświadoma próżność z naiwnością wielką połączona. Na podstawie nic nie znaczących zdawkowych odpowiedzi, na niefortunne zapytania we fałszywym oświetleniu stawiane, na podstawie z pochlebstwa widocznie przekreślonych relacji z Rzymu, uwierzył książę pan, że jego, mitrą książęcą ozdobionego, wzywa Ojciec św. do ratowania polskiego rządu przez głosowanie na listę państwową. Ależ to najwyraźniejsza donkiszoterja może najuczciwszego magnata, który chcąc się odznaczyć w służbie Polski,

ubiera się w urojone mandaty nie-tylko biskupa — dla Radziwiłła jest to za mała ranga — ale samego Ojca świętego. — Znanie są u nas te archaiczne wielkopańskie typy — arcykatolickie, dla których ksiądz rozpoczyna się dopiero od prałata, dla Radziwiłła sam biskup nie wystarcza i dlatego szuka wskazówek dla skoloryzowania przed światem swych wystąpień aż w Watykanie.

Wystąpienie księcia Janusza wywołało wielką wrzawę, z jednej strony protesty i piętnowanie jego kroku i osoby, z drugiej strony radość i udany triumf, że sam Papież staje w rzędzie agitatorów na listy rządowe. I piętnowanie było niepotrzebne i radość przedwczesna. Mamy do czynienia z wyrażną donkiszoterją, któ-

wających sobie uznanie, poszanowanie i cześć.

Radziwiłłowie szczycą się swymi trąbami Radziwiłłowskimi, mitrą książęcą, zapomnieli atoli, od kogo te trąby dostali. Otrzymali je 1413 r. od meża „male nato” (niewyraźnego pochodzenia), ale „optime merito” (najlepiej zasłużonego) około państwa i króla, arcybiskupa Mikołaja Trąby. Gdyby jego zawsze szli śladami, kto wie, czyby nastąpił fakt rozbiorów Polski, do którego ród Radziwiłłowski walnie się przyczynił przez swoich Januszów, Bogusławów i Panie Kochanków. Dziś zaś nie obracałyby się w grobie najjaśniejsze z tego rodu postacie, owe Sierotki Radziwiłły, Albrechty kardynały, widząc swego potomka, pragnącego uchościć przecięć za katolika, chadzającego razem z Kirschbraunami, Wiślickim, z masonami wrogami Kościoła, by podtrzymać rząd polski marszałka Piłsudskiego? Czy nie było innego sposobu do popierania tego rządu? Czy niema list, które z obowiązku katolickiego rząd nasz popierają, a głosują na katolików nienagannych?

Radziwiłły szczycą się swymi 3 trąbami — twierdzą, że „Kościeszka” Piłsudskiego może nie był tak głośnym na Litwie i w Koronie, jak trąby Radziwiłłowskie, a jednak gdzie dziś Radziwiłł, a gdzie Piłsudski w hierarchji polskiej? A dlaczego taka zmiana zaszła? Piłsudski wielkich, twórczych, organizatorskich zdolności, tkwiących niewątpliwie w czaszkach szlacheckich, niezmarnował w zbytkach, wygodach, próżniactwie i wielkopańskim odosobnieniu się od społeczeństwa, umiał zejść do nizin społecznych, umiał z nimi i dla nich pracować, cierpieć i walczyć, wdzięk się do serc robotniczych, do serc młodzieńczych, przenikał ich tajniki i porwał ich dusze. Dziś rząd dusz w Polsce znajduje się przeważnie w jego ręku, tak jak ongi rząd dusz w rękach Zamoyskich, Kościuszków, a nawet Radziwiłłów Czarnych, czy Rudyh na Litwie. Twardą pracą i zasługą zdobywa się mir w narodzie, a nie urojonemi protekcjami. Idźcie za nim, a przestaniecie być odosobnionymi i śmiesznymi w społeczeństwie!

Dr. K. Krotoski.

Przeciw chropowatości skóry

zwłaszcza przy zimnem, wilgnem ostrym powietrzu niema znokornitszego środka ochronnego nad krem Nivea. Codzienne nacieranie dokładne, szczególnie wieczorem, chroni skórę przed chropowatością i rozpekaniem. Zapewnia skórze delikatność i gładkość wybitną Krem Nivea.

ra tak samo jak Don Kiszot Gervantesa, mimo komizmu jest tylko tragiczna i litość budzi. Litość naprawdę budzą te nasze wielkopańskie, magnackie Don Kiszoty, a mamy ich wiele jeszcze, które naprawdę chciałyby coś zdziałać, wzorem przodków coś zdziałać, wsławić się, niestety odgrodziwszy się od reszty społeczeństwa murami pychy, zarozumiałości i pogardy dla warstw niższych, siebie tylko uważają za „dobre urodzonych” i do wszelkich buław, dostojenstw i zaszczytów uprawnionych. Niestety koło dziejowe posunęło się dziesiątki lat naprzód, demokratyczne społeczeństwo nie uznaje urodzonych hetmanów, tylko zasłużonych przywódców, współpracę z masami i zasługą koło mas zdoby-

Antoni Marczyński.

53)

Królowa Othe.

POWIEŚĆ FANTASTYCZNA.

III część trylogji p. t.:
„WYSPA NIEZNANA”.

(Ciąg dalszy).

Płacz szczęścia, wybuchy śmiechu szalonej radości, głośnie słowa modlitwy, okrzyki powitania, jakimi owa czwórka pragnęła uczcić przybywających marynarzy, wreszcie przeraźliwe naszczekiwanie wiernych psów, które brały żywy udział w radosnym szale swych panów... Wszystko to napełniło niesłychaną wrzawą spokojne ustronie nad Zatoką Pereł.

— Powarjowali, czy jak? — mruknął któryś z majtków i wnet posypały się komentarze.

- Co za stroje cudaczne?
- Naprzykład ta koszula...
- Ale kobitka sobie niczego...
- A mówiłem, że wyspa musi być zamieszkana...
- No pewnie... Taki szmat ziemi i niezamieszkaną by był?
- Po jakimu oni gadają... Słuchajcie... Czy mnie słuch myli? Toż on krzyczy najwyraźniej „welcome”!
- Słowo daję!
- Więc nasi?
- Hm... Nasi, u diabła, ale co znaczy ta maskarada?
- Niedługo się dowiesz, stary...
- Żeby tych warjatów tylko za dużo nie było. Jeszcze by nas tak poprzebie-rali i dopiero kłopot...

— Ha ha, ha, ha, ha... Toby się kapi-tan zdziwił.

— Tobie, John by pasowała taka noc-na koszula.

— Wiecie co chłopcy?

— No?

— Cicho tam! Sternik ma głos.

— Mnie się widzi, że to rozbitki, którym się tu musiało dłużyć za widokiem ludzi. Spójrzcie tylko jak się modlą.

— I płaczą.

— Święta racja.

Przy akompanjamentie takich rozmów łódź dotarła do brzegu. Poważny sternik uwolnił się z trudem z serdecznych uścisków na pół nieprzytomnego ze szczęścia, Henryka.

— Dobrze, dobrze — rzekł, mierząc dziwnych wyspiarzy badawczym spojrzeniem: — Najpierw chciałbym zadać kilka pytań. Cale szczęście, że pan włada językiem angielskim, bo my tu z sobą tłumaczy nie wieźli.

— Pytaj pan, proszę.

— Czy ta wyspa należy do Wielkiej Brytanji?

— Nie.

— Tylko do kogo?

— Do kogo? Przedewszystkiem do Pana Boga, litościwego Stwórcy, który was tu z nieba chyba zesłał.

— Nie mówiłem, że warjat? parsknął śmiechem jeden z majtków.

Sternik ofuknął go i zrobił minę urażoną.

— Bez kawałów, panie wyspiarz. Pytam powtórnie, do kogo należy ta wyspa.

— Do żadnego z państw kolonialnych. Ot wyspa niczyja, na którą nas, rozbitków przeklęte losy zagnały.

— Aha. Więc to wyspa niezamieszka-na.

— O, tego nie mówiłem. Ludności ma jakie 150 000, jeśli się nie mylę.

— He? Sto pięćdziesiąt tysięcy mieszka-ńców, a wyspy nawet niema na mapie? Za kogo nas pan bierze?!

— Panie sterniku, to bardzo długa hi-storja. Wzięlibyście nas za obłąkanych, gdybym wam zechciał opowiedzieć przez kogo ta wyspa jest zamieszkała. Jeśli pozostaniecie tu kilka dni, to się sami prze...

— Kilka dni? — przerwał sternik: A-ni się nam śniło! Napełnimy beczki słodką wodą i wrócemy natychmiast na statek. Dość czasu straciłiśmy na opłynięcie tej części wyspy.

— Nigdzie nie można było lądować — dorzucił znowu jeden z majtków. Wciąż tylko rafy, wiry, ostro grzebie-nie podwodnych skał, a poza niemi ol-brzymia, prawie prostopadła ściana gó-rzystego brzegu.

— Mieliliśmy już zamiar zawrócić.

— Oh Boże! — zawołała Eli z prze-strachem i wzniosła oczy ku niebu w niemej podzięk, że natchnęło tych lu-dzi wiarą, iż znajdą przecieź miejsce odpowiednie do lądowania, oraz upra-gniöną wodę.

Baryłki zatoczono do pobliskiego strumienia, który biorąc swój początek w źródłach tryskających gdzieś w pu-szczy, płynął przez wąwóz u stóp tak zwanej Białej Bramy, potem przecinał bagnistą kotlinę zarosniętą bambusami (gdzie Hamilkar postawił Othe) i przecisnąwszy się poprzez wąski jar u-chodził do Zatoki Pereł. A kiedy mary-

narze byli zajęci napełnianiem beczek, Henryk opowiadał sternikowi swe dzie-je, począwszy od przybycia na tę wy-spę przez geografów nieznana, przez że-glarzy omijaną skwapliwie.

— Hum, bratku. Toś ty należał do załogi Emdenu. To pewnie nie wiesz, że nasza flota zatopiła w końcu ten przeklęty statek korsarski, co?

— Nie, sterniku. Nie mam pojęcia jakie były dalsze koleje strasznej woj-ny światowej.

— Zatopił go krążownik „Sidney” przy brzegach Australji. Tak, bratku. Pewnie i tego nie wiesz, że twoja oj-czyzna dostała porządne cieżgi od Wiel-kiej Brytanji?

— Myślisz o Niemczech?

— A o kimż by?

— Niemcy nie były nigdy moją oj-czyzną. Jestem Polakiem. Służyłem w niemieckiej flocie wojennej z musu. Więc Niemcy pobite. Słyszysz, Eli? Wojna skończona. Eli, wojna skończo-na! Możemy wracać do Europy.

— Ci biedacy naprawdę o niczem nie wiedzą — rzekł sternik, pochylając się do ucha najbliższego kolegi. Tak, brat-ku — dodał głośno: Wojna skończona, z czego ty, jako Polak możesz się cie-szyć najwięcej, bo odzyskałeś ojczyznę.

I w krótkich, lapidarnych zdaniach opowiedział stary wilk morski zdumio-nemu do ostatnich granic Henrykowi, jak cudownem zrządzeniem losów ru-nęła potęga trzech olbrzymich państw zaborczych, jak powstał szereg nowych państw, t. zw. sukcesyjnych, a między niemi najpotężniejsze — Polska.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Coś niecoś o naszych „Niemieszkach”

Z kół czytelników w powiecie działowskim piszą nam:

Mamy dobre wyobrażenie o zachowaniu się Niemców względem Polaków zamieszkujących w Niemczech. Wiemy, iż przesładuje się Polaków i wszystko, co polskie, dręczy ich i wynaradawia, a to ostatnie postępuje w szybkim tempie. Polacy mają mało, albo też nic do mówienia. Co zechcą żandarm i wójt przeprowadzić, to i przeprowadzą, gdyż znajdują poparcie w starostwie i regencji. A gdy Polacy dopominają się swoich praw, to otrzymują najwyższej wymiarowej odpowiedzi. Dla nich jest ustawa tylko martwą literą. Przyjrzyjmy się teraz, jak wygląda u nas w powiecie działowskim. Mamy tu przeważnie Mazurów, którzy powoli przychodzą do przekonania, iż są Polakami. Ale mamy i w naszym Działowskim Niemców kolonistów, którzy przeważnie się sprowadzili w r. 1914. Koloniści przeważnie pochodzą z zaboru rosyjskiego, umiających mówić po niemiecku, rosyjsku a tylko słabo po polsku. Na pograniczu byli i są postrachem Niemcom. Chociaż Niemcy zagranicznicy krzyczą, iż się przesładuje Niemców w Polsce, to nasi koloniści siedzą i mówią, że im dobrze w Polsce. **Chociaż ci panowie zupełnie inne prawa mają, niż Polacy w Niemczech, to sobie jeszcze większe roszczą.**

Mają szkołę nową, wygodną, w której uczy się po niemiecku (tylko kilka godzin w tych wyższych oddziałach jest i po polsku). W domach prywatnych urządzają zebrania, które niby mają na celu wspólne modlitwy. Znajdą u względnienie i poparcie w urzędach polskich, jak każdy obywatel Polak, nie są traktowani jako obywatele drugiej klasy.

Przyjrzyjmy się bliżej jak odplacają się Polsce za to wszystko dobre, które ona im daje. Na owe nabożeństwa religijne przybywają Niemcy z różnych wiosek niby to słuchać wykładu z Biblii lub dzieci ochrzcić albo też wziąć ślub. Przybywają dotąd nietylko z sąsiednich wiosek, lecz i z dalszych okolic Polski. Między nimi znajdują się i tacy którzy mają obowiązek służyć w wojsku polskiem. Przybywają dotąd, a stąd zostają wyprowadzeni przez zieloną granicę do Niemiec. Trzeba bowiem wiedzieć, iż z tej miejscowości do granicy niemieckiej jest nie dalej jak 17 kilometrów. Tutaj znajdują się i tacy przewodnicy, którzy przeprowadzają zbiegów i takich, którzy się chcą do Niemiec dostać przez zieloną granicę. Mamy nadzieję, iż naszym urzędom da się temu zapobiec, co już się i zdarzyło. Przynależność jest znacznie utrudniona, gdyż mają oni osobne drogi i przeprawiają się przez granicę w nocy.

Nicomal każdy syn kolonisty niemieckiego ucieka przez zieloną granicę do Niemiec, z obawy przed służbą w polskiej armii. Z dwunastu zamieszkałych tu rodzin zbiegło trzynastu młodzieńców z obawy przed służbą wojskową (udowodniono.)

Polacy musieli służyć w niemieckim wojsku, lecz Niemcom za duszno w polskiem. Rodzice i krewni zbiegów gospodarują sobie spokojnie dalej. Myślą, iż im w Polsce włos z głowy nie spadnie.

Zwyczaj ten już jest zakorzeniony w młodszym pokoleniu. Pewnego razu zapytano się chłopca szkolnego „dlaczego nie uczy się języka polskiego”. A on odpowiada, „że mu go nie potrzeba, ponieważ, gdy będzie większy, pójdzie do Niemiec”.

Jeszcze coś o szkolnictwie: Niemcy starają się o szkołę swoją, lecz łatwo się im starać, gdyż szkoła jest nowowbudowana wraz z zabudowaniami gospodarczymi. Inaczej przedstawia się stan drugiej szkoły, która jest nieco oddalona od wsi, a do której przeważnie dzieci polskie uczęszczają. Przy tej szkole zabudowania gospodarcze się zawalily i zostały sprzedane, przedsięwzięcie przy szkole grozi zawaleniem; sama szkoła wygląda nazewnątrz, jakby obdrapaną. W budynku szkolnym

wszystko spróchniało, wiatr i zimno mają otwarty dostęp. Do tej ruiny doszło tylko z powodu tego, iż niema zgody, a żywioł niemiecki przeważa w radzie gminnej.

Nie chcemy naśladować Niemców, którzy dręczą Polaków w Niemczech, lecz nie możemy się i na to zgodzić, aby zadośćuczynić wszystkim zachciankom naszych kolonistów niemieckich. Czas by był, aby postarać się o to, by tych kolonistów niemieckich usunąć w takie strony, gdzieby byli nieszkodliwi. Polacy, którzy walczyli, czy to podczas wojny, czy plebiscytu za Polskę a postracili nawet majątki, znajdują się w ciężkich warunkach albo po prostu w biedzie. Muszą się tem zadowolić, co mają. A ci koloniści niemieccy pozwalają sobie, jak widać, na różne wybryki. Byłoby pożądane, aby władze zlewu zaradziły, póki czas!

N. N.

Ochrzcony w czworakiej wodzie.

Niedawno odbył się uroczysty chrzest drugiego syna królewskiej pary jugosłowiańskiej. Obecni byli członkowie rodziny królewskiej oraz dostojnicy państwowi. Ojcem chrzestnym królewicza był król Jerzy angielski, którego reprezentował poseł Kennard. Królewiczowi nadano imię Tomisław, które jest imieniem pierwszego króla chorwackiego, koronowanego w roku 925. Do Sakramentu Chrztu użyto mieszanej wody Dunaju, Sary, Wardaru i Adriatyku.

12 lat ciężkiego więzienia za zabójstwo policjanta.

W Łęczycy toczył się w tych dniach proces przeciw znanemu bandycie Janowi Gocowi, który wspólnie z dwoma opryskami zamordował w r. 1921 komendanta posterunku policyjnego w Podębicach, st. przodownika Woźniaka. Napadu dokonał Jan Goc wraz z towarzyszami na szosie, prowadzącej z Uniejowa do Podębic, gdy st. przodownik Woźniak jechał furmanką z rodziną, składającą się z kilkunastu osób.

Pomiędzy napastnikami a Woźniakiem wywiązała się strzelanina, w której wyniku padł trupem. Bandyci ograbili wszystkich pasażerów furman-

ki, poczem zbiegli w niewiadomym kierunku. Energetyczny pościg nie dał żadnego rezultatu. Dopiero w trzy lata później ujęty został jeden z uczestników napadu niejaki Siewierski, który wyrokiem sądu doraźnego skazany został na śmierć i rozstrzelany.

W roku 1927 zaś zdołano ująć drugiego sprawcę napadu bandyckiego i morderstwa Jana Goca, którego aresztowano w Łęczycy.

Na rozprawie Jan Goc do winy się nie przyznał, został jednakże, ponieważ udowodniono mu udział w napadzie, skazany na 12 lat ciężkiego więzienia.

Groźny pożar fabryki w Łodzi.

Winę za wybuch ponosi fabrykant. — Jeden pracownik poniósł śmierć, drugi ciężko poparzony.

Pisma łódzkie donoszą o groźnym pożarze, który ogarnął fabrykę Izaaka Bergera, przy ulicy Łomżyńskiej.

Wien powstał w oddziale szarpani podczas pracy. Od iskry powstałej wskutek tarcia zapaliła się bawełna. Przesycona kurzem atmosfera oraz wielka ilość nagromadzonego łatwopalnego materiału, sprzyjały gwałtownemu rozszerzaniu się ognia, który momentalnie objął całą salę, mieszczącą się na parterze. Wśród robotników powstała nieopisana panika. Sytuacja ich była wręcz tragiczna, gdyż przez okna uciekać nie mogli, ponieważ były zakratowane. Cała masa ludzi rzuciła się ku wyjściu, jednakże płomienie przeskoczyły do klatki schodowej.

Poprzez ogień musieli robotnicy przedostawać się ku wyjściu. Kilku z nich uległo dotkliwym poparzeniom. Straszny był natomiast los ostatniego z uciekających Andrzeja Kwaśniewskiego. Uległ on straszliwym poparzeniom, tak że nieprzytomnego musieli towarzysze pracy z narażeniem życia wyciągnąć z płomieni.

Niebawem przyjechało kilka oddziałów straży pożarnej. Przystąpiono energicznie do akcji ratunkowej. W tem zauważono, że niema portjera fabryki, 50-letniego Gottlieba Wentlanda, zamieszkałego na terenie fabrycznym. Ponieważ przypuszczano, że padł on ofiarą pożaru, strażacy, narażając się na wielkie niebezpieczeństwo, przystąpili do energicznych poszukiwań i wreszcie dokonali strasznego odkrycia. Oto wśród palących się bel bawełny, leżał Wentland,

nie dając żadnych oznak życia. Stwierdzono, iż został on uduszony przez dym.

Dopiero po 4-godzinnej walce z żywiołem, udało się go zlikwidować Pastwą pożaru padł cały parter gmachu, tj. szarpania. Straty narazie nieustalone; według wszelkiego prawdopodobieństwa jednak wyniosą parę tysięcy złotych.

Jak się dowiadujemy, w stanie Kwaśniewskiego nie zaszła zmiana na lepsze; przechodzi on straszne męczarnie, a lekarze obawiają się o jego życie.

Winę z wybuchu pożaru ponosi fabrykant. Komisja, wydelegowana przez wojewodę łódzkiego, ustaliła, że pożar wybuchł wskutek krótkiego spięcia. Lokal szarpani był zbyt ciasny na pomieszczenie ogromnej ilości bawełny, w której bele tarasowały wyjście, wskutek czego tragiczny wypadek z ludźmi podczas pożaru był nieunikniony, tembardziej, iż okna mieszczące się na parterze szarpani były zakratowane.

Następnie komisja stwierdziła, że fabryka była niedostatecznie zaopatrzona w węże hydrantowe i że całe terytorium fabryczne uraga elementarnym wymogom sanitaryjnym. Komisja zarządziła natychmiastowe zamknięcie fabryki do czasu usunięcia braków.

Właściciel fabryki Izaak Berger pociągnięty zostanie do odpowiedzialności za niedbalstwo, które spowodowało śmierć jednego robotnika i ciężkie poparzenie drugiego.

Wiadomości z kraju.

Konfiskata jednodniówki

p. t. „Kaczka republikańska”.

W Warszawie uległa konfiskacie przedwybortza jednodniówka satyryczna p. n. „Kaczka republikańska”. Redaktorem i wydawcą tej jednodniówki jest znany poeta Władysław Broniewski.

Konkurs na pracę z dziedziny aptekarstwa.

Z okazji 60-letniej rocznicy istnienia towarzystwa aptekarskiego we Lwowie ogłoszony został konkurs na najlepszą pracę z dziedziny historii farmacji w Polsce. Nagrody wyznaczono w wysokości 500, 300 i 200 złotych.

Szkoła ogrodnicza na Śląsku Cieszyńskim.

Dnia 1 marca otwarta zostanie w Strumieniu na Śląsku Cieszyńskim szkoła ogrodnicza Śląskiej Izby Rolniczej.

Karbid jako argument na wiecu komunistycznym.

Na Załęskiej Haldzie (dzielnica Katowic) odbył się wiec komunistyczny. W czasie przemówienia komunisty Wieczorka doszło pomiędzy opozycją a komunistami do bójki. W czasie starcia rzucone zostały butelki napełnione karbide. Policja aresztowała kilka osób. Wiec rozwiązano.

Ujęcie bandy złodzieiów kolejowych.

Policja katowicka wpadła na trop bandy złodziei kolejowych, trudniących się na większą skalę kradzieżą szyn kolejowych. Szyny te oraz inne materiały kolejowe sprzedawano następnie w Sosnowcu i Będzinie. W związku z wykryciem bandy aresztowano 7 osób. Jednocześnie zdołano odnaleźć część skradzionych rzeczy, które oddano władzom kolejowym.

Katastrofa autobusowa pod Kielcami.

Autobus, jadący z Krakowa do Kielc, uległ w pobliżu Chęciny katastrofie. Wskutek zbyt szybkiej jazdy i ślizgkości asosy, autobus stracił równowagę i przewrócił się. Około 15 pasażerów odniosło skaleczenia.

Strasza śmierć konduktora tramwajowego.

W Warszawie dostał się konduktor tramwajowy Samołówka między dwa manewrujące wozy. Zgniotły mu one klatkę piersiową tak, że nieszczęśliwy tramwajarz poniósł śmierć na miejscu. Zmarły tragicznie osierocił żonę i dziecko.

Defraudant przebił się nożem.

Mieszkaniec gm. Wołkowyska Wacław Jurewicz w celach samobójczych przebił się nożem w okolicy serca. Przyczyną samobójstwa jest sprzeniewierzenie pieniędzy.

Bandyci w mieszkaniu budowniczego.

W Katowicach dokonano zuchwałego napadu rabunkowego na mieszkanie budowniczego magistratu Bobeli. Bandyci zrabowali portfel zawierający większą sumę pieniędzy i dokumenty. Dzięki energicznemu śledztwu sprawcy zostali ujęci.

Zjazd budowniczych z całej Polski.

W Katowicach obradował ub. niedzieli zjazd delegatów Związku Polskich Budowniczych i Architektów pod przewodnictwem architekta Habielskiego. W obradach brał udział delegaci ze wszystkich większych miast Polski, jak Warszawy, Poznania, Bydgoszczy, Krakowa, Torunia i Lwowa. Dyskutowano m. in. nad nową ustawą budowlaną i ustawą przemysłową. Zapadły uchwały w sprawie jaknajintensywniejszego współdziałania organizacji architektów w Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu.

Lwów zabiera się energicznie do tępienia lichwy żywnościowej.

Oddział walki z lichwą przy wydziale śledczym policji państw. we Lwowie zabrał się energicznie do tępienia lichwy żywnościowej. W czasie przeprowadzonych w piekarniach badań jakości pieczywa i cen stwierdzono, że niektórzy piekarze wypiekają chleb o mniejszej wadze aniżeli przepisana, przyczem prowadzą kalkulację cen według własnego uznania. W związku z tem za przekroczenie taryfy maksymalnej oraz za brak cen na towarach odpowiadać będzie cały szereg piekarzy i rzeźników.

Dalsze aresztowania wywołowców.

Władze policyjne aresztowały w Siemiatyczach działacza komunistycznego Chaima Miskiem, który został w Palestynie za działalność komunistyczną skazany na 6 miesięcy więzienia, a po odbyciu tej kary wysiedlony do Polski. W Białymstoku aresztowana została przez policję Leja Rabinowicz, z zawodu krawcowa, podejrzana o działalność antypaństwową. Z rozkazu władz administracyjnych w Święcianach zostali aresztowani dwaj agitatorzy komunistyczni listy nr. 13 Korwacki i Gołubowski, prowadzący na terenie powiatu święciańskiego agitację komunistyczną.

Zbyt pohopnie konfiskują.

Konfiskata „Głosu Lubelskiego” z dnia 1 lutego, zarządzona z 4 artykuły, została przez sąd okręgowy uchylona.

Warjat, który rozbroił Jana Sobieskiego.

W Wilanowie pod Warszawą przytrzymano pewnego osobnika, który najpierw przez dłuższy czas przypatrywał się uważnie pomnikowi króla Jana Sobieskiego, a następnie przystąpił do rozbierania pomnika. W rezultacie, zanim się zorientowano, Sobieski na pomniku pozostał bez rąk, a koń bez ogona. Sprawcę uszkodzenia tego historycznego pomnika, pochodzącego jeszcze z 1700 roku aresztowano i odprowadzono na policję, gdzie stwierdzono, że nazywa się on Kierasieński. Aresztowany na za pytanie, dlaczego dopuścił się takiego wandalizmu, odpowiedział, że nie mógł patrzeć na Sobieskiego, który siedząc na koniu, trątuje ludzi. Okazuje się, że Kierasieński jest człowiekiem umysłowo chorym o odcieniu pacyfistycznym.

Członkowie Kółek Rolniczych

mogą liczyć jedynie na poparcie **Polskiego Bloku Katolickiego** (Piaśt i Ch. D.) w którym na liście kandydatów do Sejmu znajdują się przedstawiciele **włościaństwa**, a nie obszarników zaprzędanych Unji.

Lista nasza ma wszędzie numer **25** w okręgu bydgoskim numer **43**.

Ograniczenie emigracji.

Dnia 8 bm. podpisane zostało rozporządzenie ministra pracy i opieki społecznej w porozumieniu z ministrem spraw zagranicznych w sprawie częściowego wstrzymania emigracji.

Praktyka dotychczasowa Urzędu Emigracyjnego wykazała, że w wielu wypadkach osoby, emigrujące z Polski w poszukiwaniu lepszych warunków bytu i pracy, okazują się w miejscu przeznaczenia w gorszym położeniu, niż byli w Polsce, a to z powodu niemożności znalezienia pracy lub wskutek niemożności dostosowania się do nowych warunków bytu.

Niezależnie od należytego informowania społeczeństwa o koniunkturach emigracyjnych, konieczne jest powstrzymać osoby, słabo uświadomione od szkodliwej, nierozsądnej emigracji tembardziej, że, jak doświadczenie uczy, właśnie do wyjazdu do krajów najmniej odpowiednich pod względem koniunktury nakłania łatwowiernych niesumienna agitacja wychodźcza.

Zgodnie z art. 101 Konstytucji, przewidującym, że ograniczenia wolności wychodźstwa wprowadzić może tylko ustawa, wspomniane rozporządzenie opiera się na wydanym z mocą ustawy rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 października 1927 r. o emigracji (Dz. U. R. P. nr. 89, poz. 799) którego art. 4 upoważnia ministra pracy i opieki społecznej w porozumieniu z ministrem spraw zagranicznych do wstrzymania czasowo emigracji całkowicie lub częściowo przy istnieniu pewnych warunków niepomyślnych dla emigracji w pewnych państwach.

Rozporządzenie wstrzymuje emigrację osób, które nie posiadają w kraju, do którego zamierzają emigrować, zapewnionej odpowiedniej pracy lub które nie posiadają zapewnionych dostatecznych środków utrzymania, jako też tych osób których interesy moralne mogą być w kraju zamierzonej emigracji narażone na niebezpieczeństwo.



Prawdziwą przyjemnością

jest pranie mydłem „Jeleń-Schicht”. Skutki prania mydłem złem nie są od razu widoczne. Dopiero później gospodyni spostrzeżę szkody, wyrządzone jej bieliznie. A w-zak bielizna jest wielkim i drogocennym skarbem każd. gospodyni.

Mydło „Jeleń-Schicht” wyrabiane z najlepszych surowców, jest łagodne oraz wydajne. Fakt, że jest ono używane od dziesiątek lat przez miliony doświadczonych gospodyń, jest rękojmnią jego dobroci. — Używajcie zatem Szanowne Panie Gospodynie, we własnym interesie je tylko

Mydło Jeleń Schicht

3855

Przed międzynarodowym kongresem Ch. Z. Z.

Na ostatnim posiedzeniu egzekutywy międzynarodówki Chrześc. Związków Zawodowych w Strassburgu w dniu 1 lutego br. postanowiono, że najbliższy (IV) międzynarodowy kongres odbędzie się w dniach 26, 27 i 28 września 1928 r. w Monachium. Referaty będą dotyczyły dwóch głównie zagadnień: koncentracji i racjonalizacji produkcji.

Koncentracji będą poświęcone dwa referaty, jeden zajmie się koncentracją „narodową” i odpowiedniemi ustawodawstwem, drugi — „międzynarodową”.

Również i racjonalizacja będzie omówiona w dwóch referatach. Jeden z nich przedstawi racjonalizację w ogólności z gospodarczego punktu widzenia, drugi zaś — zajmie się jej wpływem na stosunki społeczne, zwłaszcza na warunki ludzi pracy.

Dalszym przedmiotem obrad będzie sprawa międzynarodowej polityki społecznej, tworząca dziś skutkiem braku porozumienia tyle trudności dla życia gospodarczego i społecznego.

Z kongresem będzie złączona konferencja międzynarodowa młodych działaczy syndykalistycznych. Ma ona na celu rozbudzenie ruchu młodzieży związkowej.

Planowane są konferencje także robotnic, i konferencje dla poszczególnych zawodów.

Litwa ma kulturę polską.

Paryż. „Action Francaise” zamieszcza korespondencję z Kowna, w której Le Boucher zbija twierdzenia uczonych litewskich, o bogactwie literatury litewskiej. Korespondent opisuje rozmowę swą z prof. uniwersytetu kowieńskiego, który po dłuższej dyskusji zmuszony był przyznać, iż brak wszelkich pomników kultury litewskiej. Le Boucher kończy swą korespondencję, podkreślając ubóstwo życia intelektualnego na Litwie, która **przesłanknięta zupełnie kulturą polską**, zmuszona była po wypowiedzeniu tej ostatniej wojny, rzucić się w objęcia obcych, nie posiadając bowiem żadnych zasobów własnych.

Przygody ucznia gimnazjalnego w 1863 roku.

W trzeciej klasie gimnazjum Franciszka Józefa przy ulicy Batorego we Lwowie nauczał dnia 23 lutego 1863 r. języka polskiego profesor Marcin Baranowski, znany ówczesnie miłośnik piwa i wódeczki, zażywający bardzo często błogiego snu w klasie.

W tym jednak dniu żywo przerabiał lekcje i po przeczytaniu ustępu wywoływał uczniów, by wyjaśnili niektóre zdania, co czynił dla ugruntowania wykładu.

W czasie tego zauważył, że odznaczający się dużą pilnością uczeń Mieczysław Szumlański zbyt gorliwie zajęty był książką i za poważnie wpatrywał się w czytanekę. Spodziewając się więc tym razem należytej odpowiedzi — wywołał go. Zerwał się chłopak na równe nogi, a wezwany do powtórzenia lekcji, zmieszany się, nic nie odpowiedział i szybkim ruchem uchwycił kartkę, leżącą na książce i usunął ją pod ławkę.

Pan profesor wezwał sąsiada Karola Wojtowicza, by kartkę tę odebrał i podał mu, co też ów w mig uczynił.

Zmieszany się mocno oczy profesora gdy ujrzał na kartce litografowany wiersz tej cto treści:

Werbel z pamiętnej nocy
z 22 na 23 stycznia 1863 roku.
Hej fajfry, tambory!
Na pole, na bory!

Niech werbel zakipi jak wrzątek.
Gdy duch się pobudzi
Aż w krwi się ostudzi [tek
Serc naszych, serc polskich kipią-
(werbel.)

Hej fajfry, tambory!
Na pole, na bory!
Z narodem, narodem, narodem.
Kto sercem ochoczy,
Niech przodem wyskoczy
A pójdzie za jego przewodem!
(werbel.)

Hej fajfry, tambory!
Na pole, na bory!
Niech bagnet jak piorun się wije.
Sztandary rozwinąć
I pobić lub zginąć —
A matka-Ojczyzna niech żyje!
(werbel.)

Natychmiast doniósł o tym fakcie dyrekcji gimnazjum p. „Martin Baranowski”, podpisując się tak pod relacją swą, w niemieckim języku sporządzoną, a poemat ten — stał się tak niebezpiecznym, że już dnia 24 lutego 1863 r. dyrekcja spisała protokół z biednym trzeciakiem Mieczysławem Szumlańskim, który miał w języku niemieckim zeznawać całą prawdę.

A więc: obok ich mieszkania wynajmuje pokój handlowiec Szostakiewicz,

który zaręczony jest z siostrą Miecicia, gdy kilka dni temu Miecicio wszedł do jego pokoju, zauważył na stole wiersz litografowany, wziął go do siebie, bez wiedzy Szostakiewicza i włożywszy do książki, przyniósł do szkoły, by przeczytać, nie pokazując go nawet kolegom.

Zapytani sąsiedzi, koledzy Karol Wojtowicz i Mieczysław Skalkowski stwierdzają, że nasz Miecicio sam odczytywał ten wiersz, ale nie dawał im tego do czytania.

Odpadł więc zarzut względnie możliwość kolportażu.

A jednak zebrało się sławetne grono profesorów na nadzwyczajną konferencję i dnia 25 lutego tegoż roku zastanawiało się nad tem, w jaki sposób ukarać ucznia Szumlańskiego za zajmowanie się podczas lekcji „lekturą politycznej pieśni”.

Po dłuższej debacie — jak widać z dobrze ujętej treści protokołu — stwierdzono fakt, że Szumlański wiersz ten w dobrej wierze przyniósł ze sobą, że treści nie znał, wobec tego nie miał zamiaru wśród kolegów rozszerzać jej, że jednak wbrew dyscyplinie i w czasie nauki trudnił się czemś innym, a nie uważał i, że mógł łatwo rozszerzeniem treści tego wiersza wywołać niepożądane skutki — przeto zasądzono go... na 4 godziny karceru i zwrócono mu groźnie uwagę na to, że gdyby szczęśliwym wypadkiem nie dostrzeżono wcześniej tego wiersza, byłby nieborak za przyniesienie do

szkoły zakazanych pism — wycierpiał o wiele cięższą karę.

Protokół ten podpisał dyrektor i z nim sześciu nauczycieli.

Skończyła się sprawa z naszym młodym bohaterem Mieciciem, który cztery godziny karceru odsiedział — sprawę jednak zwykłym trybem podano do wiadomości dyrekcji policji, która już dnia 6 marca 1863 r. wygotowała pismo do prokuratorji z prośbą o dochodzenia, podając, że wiersz ten — wedle posiadanych wiadomości — miał napisać inżynier Aleksander (Leszek) Wiśniowski który odbitkę sporządził w jakimś zakładzie litograficznym. Przeciw temu więc Wiśniowskiemu należałoby wnieść oskarżenie.

Znaleźli się jednak sędziowie, którzy przekładali sumienie nad gorliwość i wreszcie dnia 8 marca 1863 r. prokuratorja zawiadomiła dyrekcję policji we Lwowie, że w tym wypadku niema powodu do wystąpienia przeciw Szumlańskiemu, Wiśniowskiemu i Szostakiewiczowi — odkładając sprawę ad acta.

Z tych to zapytonych aktów sprawę tę wyciągnęłam, by przypomnieć miłe czasy austriackiej niewoli.

Nie byłbym jednak ścisłym, gdybym nie podniósł równocześnie, że profesor tegoż gimnazjum, Edmund Śląski, b. oficer z rewolucji Węgrów, zorganizował duży oddział uczniów i wyszedł z nimi w pole, dając w październiku 1863 r. życie swe na ołtarzu Ojczyzny w bitwie pod Borowem.

Z. Zygmuntowicz.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

Kalendarzyk wieców Chrześcij. Demokracji w okręgu bydgoskim.

W dniu 18 lutego (sobota) o godzinie 5 wieczorem odbędą się wiece: w Kcyni, Rynarzewie, Łabiszynie i Szubinie.

W dniu 19 lutego (niedziela) odbędzie się wiec w Inowrocławiu o godz. 4 po południu; w tym samym dniu (19 bm.) zaraz po nabożeństwie odbędą się wiece: w Strzelnie, Barcinie i Kruszwicy.

W dniu 26 lutego (niedziela) zaraz po nabożeństwie odbędą się wiece: w Fordonie, Solcu Kujawskim, Wierzchnie, Ostromecku i Ślesinie.

Zarząd okręgowy Chrześc. Dem.

PAKOŚĆ. Napad na pociąg. Dnia 11 bm. podczas postoju pociągu nr 1873 w pobliżu stacji Pakość, napadło na pociąg siedmiu osobników. Zamierzali oni kraść węgle. Jeden z nich dał trzy strzały do konduktora Juśkowiaka, które na szczęście chybiły, a drudzy rzucali do niego kamieniami, raniąc go lekko w głowę. Banda następnie uciekła. Policja przeprowadza w tej sprawie energiczne dochodzenia.

Fordon.

Nieudały wiec bloku Kat.-Narodowego (endeckiego) w Fordonie.

Dnia 12 bm. w Fordonie został zwołany wiec stronictwa Kat.-Narodowego (endeckiego) w sprawie wyborów. Przewodniczył p. dr. Buksakowski z Fordonu, referował p. Lewandowicz z Bydgoszczy. Gdy przewodniczący otworzył dyskusję nad referatem, powstał krzyk, hałas, wrzask nie do opisania, wreszcie wiecownicy, którymi w 93 proc. byli robotnicy, opuścili salę. Nic nie pomogły nawoływania p. Lewandowicza, żeby jednak wiec dokończyć; p. dr. Buksakowski wiec zamknął.

Ważne zebranie Tow. Przemysłowego odbyło się dnia 7 bm. w lokalu p. Fr. Płotki. Po zgajeniu zebrania przez przewodniczącego p. Płotkę, przystąpiono do wyboru marszałka, którym został p. Modrakowski. Następnie ustępujący członkowie zarządu złożyli sprawozdanie z rocznej działalności, poczem przystąpiono do wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli: p. Płotka — przewodniczący, p. Kajetan Rafiński — zastępca prezesa, p. Wyczyński — sekretarz, p. Ziolkowski — skarbnik, rewizorami kasy zostali: p. Schrajber, p. Mroczyński i p. Markiewicz. Zaznaczyć trzeba, iż Tow. Przemysłowe pod kierownictwem p. Płotki rozwijało się pomyślnie.

Z życia „Sokoła”. W niedzielę, t. j. 19 bm. urządził „Sokół” przedstawienie amatorskie, połączone z zabawą taneczną w sali „Strzelnicy”. Zostanie odegrana krotkochwila w 3 aktach: „Kominarz i piekarz”.

Łabiszyn.

Wiec przedwyborczy Chrz. Dem. odbędzie się w sobotę, dn. 18 bm. o godz. 5-tej w sali p. Kowalewskiego.

Karnawał w całej pełni! Tańca „Sokol”, Powst. i Wojacy, młode Polki (Jutrzenka), nauczyciele, Robotnicy. — Miejsce Tow. Kupców przygotowuje się do wspaniałego balu maskowego. Będzie to ostatni w bież. karnawale.

Z okolicy. Dzięki staraniom nauczyciela z Jakubowa, p. Sylw. Lewandowskiego odbyło się tu przedstawienie amatorskie, które na ogół wypadło dobrze. Odegrana komedia w 3 aktach p. t. „Radcy pana radcy” na specjalne zastępowanie. Rolę tytułową grał p. Lewandowski. Reszta ról grali pp. Hag, M. Andrysiak itd. Przedstawienie odbyło się w Jeżewicach przy dość licznej liczbie gości.

„Sokół”. Na ostatnim walnym zebraniu wybrano nowy zarząd. Na prezesa wybrano jednogłośnie po raz wtóry p. Jana Wituckiego, na wiceprezesa p. Cz. Szymańskiego, na skarbnika p. Barcikowskiego, na sekretarza p. Woźniaka, na naczelnika p. Kosiaka.

Szubin.

Nieudały wiec „Unji”. W ub. niedzielę „Unja” zwołała wiec. Przemawiali kandydaci na posłów red. Sokolowski i p. Bembiński. Wywiązała się bardzo ostra dyskusja. Przemówienia poddał krytyce pp.: Cerkaski, Gustek, Kowalczyk, Tomaszewski, burmistrz z Rynarzewa oraz Brzeziński z N. P. R. Wśród burzliwych okrzyków opuszczono salę, pozostawiając kandydatów poselskich osamotnionych.

Z karnawału. W ub. niedzielę w hotelu Centralnym Kółko muzyczne urządziło bal galganiarzy. Bawiono się ochoczo do godz. 4-tej. W ub. poniedziałek, zabawiali się Bractwo Strzeleckie. Na zakończenie karnawału Tow. śpiewu „Halka” wystawia sztukę p. t. „Skalmierzanki”.

Wągrówiec.

Djamentowe gody. W ub. piątek o godz. 8 rano odbyła się w kościele farnym Msza św. na intencję pp. Heideaufów z Wągrówca, którzy obchodzili 65-tą rocznicę swego pożycia małżeńskiego. Jubilat, jako znanym i cenionym obywatelom życzy się najdłuższych lat życia.

Wiec P. P. S. odbył się w niedzielę, o godz. 13-tej na Targowisku pod gołym niebem. Demagog socjalistyczny w trakcie agitacji chciał mówić o przyczynach zerwania P. P. S. z marszałkiem Pilsudskim, jednakże posterunek policji nie pozwolił na ten temat mówić. Wiec wypadł b. blado. W dyskusji nikt głosu nie zabierał.

Samobójstwo. W nocy z soboty na niedzielę, dn. 12 lutego dokonał samobójstwa Władysław Kaniewski z Wągrówca, lat 18. Samobójcę znaleziono na łąkach przy gorzelnii z przestreloną piersią, w niedzielę popołudniu. Przyczyny samobójstwa nieznane.

Objazdowy teatr pomorski pod kierownictwem Gołębińskiego przyjeżdża do gościnnym występem do Wągrówca w niedzielę, dnia 19 bm. i odegra w sali p. Zjawńskiego, znakomitą komedię w 3 aktach Gelli p. t. „Raj bolszewicki”. Początek przedstawienia o 8-jej wiecz.

Wenta. W ub. niedzielę urządziły Panie Miłosierdzia w sali p. Podlewskiego wentę na cele dobroczynne. Podczas wenty urządzono różne niespodzianki, jak loterie fantową i inne.

Nowa placówka polska. Przy ul. Pocztowej 11, w nowowytbudowanym domu p. Toma został otworzony nowy skład krawiecki, chrześcijański pod firmą: „Salon mód”. Właścicielem tegoż jest p. P. Szczuraszek.

Ujście.

Zabawa Tow. Czeladzi Kat. W ub. niedzielę urządziło Tow. Czeladzi Katolickiej w sali pp. Stroińskich swą zimową zabawę z przedstawieniem amatorskim. Ze względu na dużą ilość członków niemiecko-katolickich odegrano jedną sztukę polską i jedną niemiecką. Amatorzy i amatorki wywiązały się ze swych ról bardzo dobrze. Sala była napełniona po brzegi. Bawiono się ochoczo do samego rana.

Bezrobocie. W ub. tygodniu tartak podjął znów pracę i zatrudnia na razie pewną część robotników, a niebawem i resztę również zatrudni, tak, że bezrobocie będzie całkiem zlikwidowane. Naturalnie, że wielu robotników pracuje daleko poza domem, aby tylko coś zarobić.

Dowiadujemy się, że tutaj Huta szkła również powiększa swe zakłady, co także wpłynie korzystnie na poprawienie stosunków robotniczych.

Celem walki z bezrobociem utworzono przy tut. magistracie referat pośrednictwa pracy.

Zabawa Tow. Urzędników. Tow. urzędników urządziło w pięknie udekorowanej sali pań Stroińskich swą zabawę karnawałową. Zarząd i komitet nie szczędził pracy i trudów, aby zabawa udała się i zadowoliła gości z miasta i okolicy. Dzięki tym staraniom udała się znakomicie. Z pośród zaproszonych gości było kilku poważnych obywateli z Chodzieży. Polonez powitalny wywodził p. Urbański z Urbanowa z p. burmistrzową Lewandowską.

Z Inowrocławia.

Stow. Urzędników Kontroli Skarbowej przy współdziałaniu urzędników Urzędu Skarbowego Akcyz i Monopolów w Inowrocławiu urządził dnia 19 bm. w salach Hotelu Basta o godz. 7 wiecz. zabawę karnawałową, przeznaczając czysty zysk na cele L. O. P. P.

Zebranie Tow. Popierania Jedwabnictwa w Polsce odbędzie się w sobotę, dn. 18 bm. o godz. 5 popoł. w szkole Staszycza. Na porządku obrad bardzo ważne sprawy.

Akademja na cześć Papieża Piusa XI., która się odbędzie w środę, dnia 15 bm. o godz. 8 wiecz. w wielkiej sali ohtelu Basta zapowiada się wspaniale. Wezmą w niej udział wszystkie sfery społeczeństwa. Scena będzie specjalnie udekorowana. Popierać się będzie tylko dobrowolne składki. — Tegoż dnia o godz. 2 popoł. odbędzie się akademja dla wojska z nieco odmiennym programem.

Tow. Kółek Rolniczych na powiat inowrocławski odbyło w ub. piątek, o godz. 11 w czerwonej salce Hotelu Basta swe doroczne walne zebranie, któremu przewodniczył p. Poniński z Piotrkowic, powiat strzeziński. Sprawozdanie z całorocznej działalności w. T. K. R. złożył p. prezes Poniński. Wywiązała się obszerna dyskusja. M. in. zebranie domagało się wywozu ospy zagranicę, aby wydział powiatowy w Inowrocławiu sadził drzewka przydrożne, dając kwiat dla pszczół, aby przy poszczególnych kółkach zakładano kontrolę mleczności przy pomocy Izby Rolniczej, itd. Po omówieniu spraw sekretarjatu powiatowego przystąpiono do wyboru delegatów i uzupełniającego wyboru zarządu. Delegatami wojewódzkimi do centrali w Poznaniu wybrano pp. Harendę i Zwarca z Szadłowic, Zabłockiego z Waleń-

Prochy powstańców wielkopolskich powróciły do Polski.

Donieśliśmy już po krótko o uroczystościach w Wielichowie z okazji przewiezienia prochów ośmiu powstańców, którzy 12 lutego 1919 r. polegli w krwawych bojach pod Kargową (Unruhstadt). Oto ich nazwiska: Burmistrz Leon, Bryl Kazimierz, Cacha Marjan, Jastrząb Wincenty, Humerczyk Jan, Kapała Czesław, Feldgebel Leon, Obierski Józef.

Historja bitwy pod Kargową (obecnie oddaloną około 6 km. od granicy polskiej) należy — mimo przegranej — do najchlubniejszych kart powstania wielkopolskiego. Niewielki stosunkowo oddział, rekrutowany z Wielichowa i okolicy, stawiał tam bohaterki opór przeważającej sile grenszuc, który w sile całego pułku piechoty, kilku szwadronów jazdy i licznej artylerji ruszył do ataku po silnym przygotowaniu ogniowym. Powstańcy artylerji wogóle nie mieli, a główną ich broń stanowiły tylko trzy ciężkie karabiny maszynowe. Mimo to opór był tak skuteczny, że gdy po krwawych stratach niedobitki wycofały się do Kopanicy, grenszuc stracił ochotę do dalszych ataków. Dowodził siłami polskimi ówczesny porucznik (dziś major) Szcześniak, a udział brał także kapitan Ł. Mroczkowski, obecnie w 61 pułku piechoty, który w owych walkach odniósł dotkliwą ranę.

Poległych i ciężko rannych nie zdołano zabrać. Pochowali ich Niemcy we wspólnym grobie na cmentarzu ewangelickim w Kargowie. Opowiadają, ale trudno to stwierdzić, że niektórych ciężko rannych grenszuc dobijał, co by zresztą nie było nowością.

Przy ekshumacji zwłok w ubiegły piątek okazało się, że pozostały tylko kości, a tylko tu i owdzie ślad ubrania. Obecny był przy tym akcie konsul polski z Pily p. Ptaszycki i jeden z polskich obywateli kargowskich. Kości złożono w czterech skromnych trumnach i przewieziono na platformach do granicy polskiej. Za miasto towarzyszył konduktowi proboszcz miejscowy ks. Wdowczych, pochodzący z Grodziska, mimo polskiego nazwiska twardy Niemiec. Ludność polska Kargowy towarzyszyła, nucąc pieśni nabożne, aż do granicy. Kondukt odprowadził jeden u

mundurowany i jeden tajny policjant niemiecki.

Na granicy konsul p. Ptaszycki oddał prochy powstańców staroście wolsztyńskiemu p. Woźniakowi. Orkiestra wojskowa powitała je hymnem narodowym i po stósownych przemówieniach ruszył kondukt do odległej o 4 klm. Kopanicy. Pierwsze dwie trumny wzięli na barki żołnierze, trzecią straż graniczna i wreszcie czwartą powstańcy. Kondukt prowadził ks. prob. Nowak z Kopanicy w asyście trzech innych księży. W kościele kopaniczkim złożono trumny na katafalku, gdzie pozostawały do dnia następnego.

Nazajutrz przewieziono je do Wolsztyna, gdzie przed ratuszem zebrały się liczne delegacje i tłumy ludności. Powitał powracających do rodzinnych stron bohaterów burmistrz p. Modliński, a ks. dziekan Zakrzewski z Wolsztyna wygłosił kazanie żałobne. W dalszej drodze nastąpił postój i odbyła się krótka uroczystość w Rostarzewie, a następnie w Rakoniewicach, gdzie przemówił ks. prałat Gregor. Przy dworcu kolejki w Wielichowie wygłosił przemówienie powitalne starosta powiatu śmigieńskiego i złożył piękny wieniec na znak hołdu dla tych, którzy w służbie Ojczyzny śmierć chwalebna ponieśli. Imieniem miasta Wielichowa przemówił p. burmistrz Tomczak. Następnie złożono trumny w kościele wielichowskim na wspaniałym katafalku, a ks. proboszcz Górski odprawił nieszpory żałobne. Przez całą noc pełniły wartę honorową przy trumnach organizacje przysposobienia wojskowego.

W niedzielę po nabożeństwie w kościele ustawiono trumny na katafalku przed ratuszem, przed którym zbudowany, był na tle obitych kirem ścian ratusza wspaniały ołtarz. Niezliczone tłumy ludności zaległy cały obszerny rynek, a przed ołtarzem znaleźli się reprezentanci władz wojskowych z p. generałem Dzierżanowskim na czele i cywilnych oraz wielki zastęp duchowieństwa i liczne delegacje z bliższej i dalszej okolicy. Naliczyliśmy 105 sztabarów, w tem sztabar Towarzystwa Powstańców i Wojaków z Szwederowa. Poza tem byli z Bydgoszczy obecni ks. dyrektor Filipiak, kapitan Mroczkowski i redaktor Teska jako reprezentant Związku Powstańców i Wojaków na terenie D. O. K. VIII. Wojsko stawiło kompanję honorową 55 p. p. (z Leszna) oraz kompanję przysposobienia wojskowego. Licznie reprezentowane były Tow. Powstańców oraz Powstańców i Wojaków. Nie zabrakło nawet... faszystów polskich w czarnych koszulach i czarnych furażerkach z złotymi wypustkami w liczbie 4 czy 5 chłopca.

Po odprawieniu wigilii wygłosił kazanie żałobne ks. dziekan Zakrzewski z Wolsztyna, który poległych słał jako wzór karności i posłuszeństwa, którzy ideałom swoim wierni byli aż do zgonu. Mszę św. żałobną odprawił ks. prof. Forecki z Poznania, który w działalności powstańców wielichowskich żywy brał udział. Następnie ruszył pochód żałobny na cmentarz. Kondukt prowadził ks. proboszcz Marciniak z Czacza, a trumny nieśli uczestnicy powstania. Złożono je we wspólnym grobie, który pokrył się niezliczoną masą wieńców. Między innymi zauważaliśmy wieńce od Prezydenta Rzeczypospolitej, marszałka Pilsudskiego, konsula polskiego w Pile, parafji kargowskiej, wielu formacji wojskowych. Również redakcja „Dziennika Bydgoskiego” złożyła piękny wieniec z żywych kwiatów.

Na pogrzebie odbyła się defilada przed p. generałem Dzierżanowskim.

Po południu w sali hotelu Polonja odbyła się uroczysta akademja, na której

DĄBROWA BISKUPIA, pow. inowrocławski. (Kradzież koni). W nocy z dnia 10 na 11 bm. skradziono gospodarzowi Franciszkowi Polewskiemu z Dąbrowy Biskupiej, powiat inowrocławski, dwa konie. Ogólna wartość ich wynosi około 1.200 zł. Policja przeprowadza energiczne dochodzenia za złodziejami.

referent historyczny przy D. O. K. VIII p. kpt Fenrych przedstawił w najdrobniejszych szczegółach historię ruchów powstańczych w Wielichowie i okolicy oraz boje o Wolsztyn, Kopanicę i Kargowę. Nie ograniczył się do suchego zestawienia faktów i wyliczenia zasług jednostek, którym w referacie swoim trwały wystawił pomnik, lecz ponadto zwrócił uwagę na te siły moralne, drżące w masach ludowych, które potrzebują tylko należytego impulsu i ujęcia, aby Ojczyźnie oddać niespożyte usługi. Referat nagrodzony został hucznie oklaskami. Do uświetnienia akademii przyczynił się wybitnie chór „Arión” z Kościana pod batutą p. Wojciechowskiego. Pokazał on, że posiada bardzo poważne walory, które stawiają go w szeregu pierwszorzędnych chórów wieikomiejskich.

Wzruszającym wprost był pietyzm, jakim mieszkańcy Wielichowa otaczają pamięć swych poległych za wolność współobywateli. Bramy tryumfalne spotykaliśmy na całej drodze od Rakoniewic do Wielichowa, a Wielichowo same pokryte było poprostu zielenią i wysypane piaskiem, aby błoto nie psuło uroczystego nastroju. Podobno zieleni dostarczył bezinteresownie p. dr. Czarnecki. W każdym razie odnieśliśmy wrażenie, że Wielichowianie umieją czcić ideały i pamięć tych, którzy za nie polegli. Nie odezwał się nigdzie dysonans, nie wkraśli się nowomodne fanaberje, które każą tylko o pełnym brzuchu myśleć, a czynią ludzi niezdołnymi do szlachetnych porwów. Widać niema tam jeszcze w większej ilości czerwonych braciaków, a jeżeli są, to się roztropnie pochowali w mysie dziury, ażeby czego nie oberwać.

Cześć Wielichowianom!

MIEŚCISKO. (Nagły zgon). Feliks Pełczyński w drodze z Poznania do domu wszedł zgrzany do przedziału pociągu, w którym było okno otwarte. Gdy przyjechał do domu, położył się do łóżka i więcej już nie wstał.

MIEŚCISKO. Zebranie Inwalidów cywilnych odbędzie się w niedzielę 19 bm. w sali p. Jasińskiego, po nabożeństwie. Ze względu na bardzo ważne, aktualne sprawy, jest pożądanym udział członków w zebraniu. Przemawiać będzie sekretarz Zarządu Wojewódzkiego o sprawach rentowych i sposobie osiągnięcia ich.

JARNOWO PODGÓRZE, pow. Poznań. (Z życia Wojaków). Na walnym zebraniu Tow. Pow. i Woj. wybrano nast. zarząd: prezesem — p. Borkowski, wiceprezesem — p. M. Justa, komendantem — p. Cz. Michalski, sekretarzem — p. B. Olszewicz, zast. — p. Wł. Szulcowski, skarbnikiem — p. J. Zimniewski, radnymi — p. p.: Fr. Stępczyńskiego, J. Dudę, Żebrowskiego i J. Skwierczyńskiego, chorążymi — pp. Wł. Dudę, Żebrowskiego i Woj. Bręcę, rewizjami kasy pp. J. Hoffmana, Kukurendę i L. Ernsta.

TONISZEWO. (Pożar w czasie wesela). W czasie wesela w domu p. Szafrankiego powstał pożar, wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem. Pastwą płomieni padła stodoła wartości 10.600 zł.

KOBYLIN k. Krotoszyna. Nowe H. K. T. pod placzem Verband für Handel und Gewerbe. Verband für Handel und Gewerbe w Poznaniu, filja Kobylina zwołała na dzień 2 bm. do lokalu Taubnerowej posiedzenie zwyczajne. P. Ryszard Baensch (baptysta) odczytał list dr. Scholza z Poznania, w którym to piśmie nawołuje dr. Scholz, by się trzymali ziemi rodzimej i ostrzega członków, aby się nie zajmowali polityką a mają to pozostawić ich posłom i że zarząd główny w Poznaniu obrócił 68.000 złotych w roku 1927 na wszelkie potrzeby Verbandu.

Następnie odczytał p. Berliner (żyd) roczne sprawozdanie z działalności głównego zarządu w Poznaniu.

W dyskusji oznajmił prezes Starke (hakatysta), że główny zarząd wyda 10.000 książek adresowych w których się mieścić będą adresy niemieckich kupców i rzemieślników i będą darmo rozdane pomiędzy gospodarzy i osadników niemieckich, aby tylko tam towary nabywali i prace oddawali.

Jak z powyższego wynika, marzą jeszcze pozostałe tutaj szwabki o swym Vaterlandzie, na który to cel w ub. r. poważną kwotę ofiarowali i pragną polskie kupiectwo jak i rzemiosło zdusić. Do tego związku należą niemiecy i żydzi z Kobylina i okolicy, którzy agitację swoją dość szeroko rozpowszechnili.

Nie dosyć, że hakatyści swą agitację pokrywają kilka lat uprawiali, mamy wielki napływ śmierdzącego żydostwa z Kongresówki, którzy, o ile obywatelstwo nie zastąpi im drogę, zagarną poważne placówki.

BIAŁOŚLIWIE, pow. Wyrzysk. (Zebranie Kółka Rolniczego Staraniem oddziału oświaty Wlkp. Tow. Kółek Rolniczych, został wyświetlony w Białosławiu w sali p. Sawińskiego film p. t.: „Produkcja mleka i jego zbyty” i „Produkcja masła i jego zbyty”. Salę wypełnili rolnicy miejscowi i z sąsiednich kółek rolniczych.

Film ten przyczynił się niewątpliwie do większego zrozumienia konieczności tworzenia spółdzielni mleczarskich. Istniejąca od niedawna w Białosławiu mleczarnia spółdzielcza jest wyraźnym dowodem wysokiego zrozumienia, świadomości i solidarności zarządu i członków kółka białosławskiego.

Kółko Rolnicze w Grabowie wraz z kółkami sąsiednimi powzięło myśl założenia również mleczarni spółdzielczej w Miasteczku. Są widoki, iż myśl ta w niedługim czasie zostanie zrealizowana.

Napad zamaskowanych bandydy w powiecie nowotomyskim.

W Wąsowie, w pow. nowotomyskim

W Wąsowie, w pow. nowotomyskim czterej zamaskowani bandyci wtargnęli do zagrody gospodarza Pawła Kroka. Steroryzowawszy domowników zażądali okupu w sumie 3.000 zł. Nie chcieli uwierzyć iż w domu nie mają pieniędzy. Po przetrząśnięciu izby, bandyci zabrali 25 zł., centnar słoniny, koldrę, zegarek srebrny itd i zbiegli.

Z POMORZA.

GÓLSZYCE. Cisza przedwyborcza panuje dotychczas u nas i w okolicy, dotychczas nie odbył się jeszcze ani jeden wiec, względnie zebranie polityczne. Coprawda to nawet obeszłoby się bez tego, gdyż ludność jest doskonale zorientowana politycznie, dzięki prenumerowaniu „Dziennika Bydgoskiego” i „Gazety Grudziądzkiej”. Wszyscy głosować będziemy na listę nr. 25.

ŚLIWICE, pow. tucholski. (6-lecie koronacji Ojca św. W niedzielę 12 bm. obchodzili Śliwice uroczystości sześćdziesiątą koronacji Ojca św. W uroczystości wzięły udział wszystkie stowarzyszenia miejscowe, które zebrały się ze sztandarami na placu szkolnym o godz. 10.30 z orkiestrą Tow. Młodzieży na czele. Uroczystą mszę św. odprawił ks. prob. Feldsnerowski, wygłaszając podniosłe kazanie. Po uroczystości kościelnej orkiestra Tow. Młodz. koncertowała przed plebanją. Wieczorem odbył się pochód z pochodniami i orkiestrą, poczem odbyła się uroczysta akademja w sali bankowej, urozmaicona koncertem, deklamacjami i śpiewami. Mowę okolicznościową wygłosił powtórnie ks. prob. Feldsnerowski.

WEJHEROWO. Skonfiskowana została „Gazeta Kaszubska” z dn. 9 bm. i to z polecenia starosty Lipskiego za artykuł p. t. „Żydzi i Niemcy za Piłsudskim”.

BUKOWIEC, pow. świecki. Na walnym zebraniu Kółka Rolniczego w Bukowcu obrany został nast. zarząd: p. Wł. Bona z Bramki — przewodniczący, p. Jan Kierzkowski — zastępca, p. Czach — sekretarz, p. Bandner z Bukowca — skarbnik.

Grono Miłośników Sceny urządziło bal maskowy przy udziale 80 masek i licznej publiczności. Obecnie ćwiczy grono sztukę p. t. „Karpaccy górale”, którą wystawi dn. 19 lutego.

W ub. niedzielę urządziło Tow. nauczycieli na obwód Przysierski w Bukowcu zabawę z przedstawieniem teatralnym. Grano „Łobzowianie” i „Konsilium fakultatis”. Obecni byli księża parafii łąkowskiej i Przysierska oraz inspektor szkolny Lipiński ze Świecia.

BRUSY. (Jarmark). W ubiegły wtorek, dnia 7 bm. odbył się tutaj jarmark na bydło i konie. Ze względu na porę zimową targ był mierny. Bydła spędzono stosunkowo mało; tymczasem kupców było dużo. Targ koni był bardziej ożywiony. Ceny niezbyt wysokie. Za 300—400 zł można było nabyć dobrego konia roboczego. Bardzo słuszenie powiedział niejedyn miejscowy kupiec i rzemieślnik — muszę drogo opłacać podatek gminny a zysk z jarmarku zabierają przybysze. Czas najwyższy, aby rada gminna położyła kres krzywdzeniu miejscowych kupców przez obcych przybyszów, gdyż targ na bydło i konie nie może być każdorazowo zamieniony na targ kramarski dla innych.

Nieszczęśliwy wypadek. Jeden z robotników niej. Urbański, pracujący w tuł. młynie parowym „Ceres” uległ w ostatnich dniach nieszczęśliwemu wypadkowi. Będąc zatrudniony przy naprawie pasa transmisyjnego został porwany, skutkiem czego doznał dwukrotnego złamania ręki powyżej łokcia.

Walne zebranie chóru kościelnego. Odbyło się tu doroczne walne zebranie Tow. „Chór kościelny”. Zebranie zagał prezes ksiądz proboszcz Grüning. Po sprawozdaniu zarządu nastąpił wybór nowego zarządu. Wybrano jednoosobnie przez akklamację stary zarząd. W skład zarządu wchodzi: ksiądz proboszcz Grüning — prezesem, ks. Perschke — wiceprezesem, p. Czapiewski — sekretarzem, p. Szopiński — skarbnikiem. W toku zebrania wygłosił ksiądz Górny kilka słów o Montiuszce.

Złote gody małżeńskie. W ub. sobotę obchodzili małżonkowie Orlikowscy z Czyczków złote gody małżeńskie. Jubilatom życzymy „Szczęść Boże” w dalszym życiu.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 17 bm. włącznie apteka „Radziecka”, ul. Szeroka.

Z Teatru Pomorskiego. W środę, dnia 15 bm. poraz 4-ty ostatnią nowość operetkowa naszej sceny, przyjmowana z ogromnym entuzjazmem na dotychczasowych przedstawieniach, ośniewająca rewia „Królowa nocy” w inscenizacji i reżyserji p. Witolda Zdzitowieckiego, występującego gościnnie w jednej z ról głównych Świętyni zespół wykonawczy z p. Janiną Leonowicz w transformacyjnej roli tytułowej, pp. Porębska, Zarembina i Walczyńska, Hecwiczem, Jejdem, Jaworskim, Ralcerzakiem i Aleksym, wspinała popisy licznego baletu z siostrami Lucją i Gertrudą Piechotówną na czele, składając się na całość niebywałą, budzącą entuzjazm wśród tłumów publiczności. Batutę kapelmistrzowską dźwierzy p. por Z. Grabowski.

W przygotowaniu jedno z najświetniejszych arcydzieł wielkiego repertuaru, znakomita niezwykle wesoła 5-aktowa komedia Moliera p. t. „Szkoła żon”, reżyserowana przez p. Chmurkowskiego, której premiera odbędzie się w sobotę, dnia 18 bm. z okazji 25-letniego jubileuszu pracy scenicznej kierownika artystycznego naszej sceny p. Józefa Leśniewskiego, kreującego jedną z najświetniejszych ról swego repertuaru (Arnolda).

Utworzenie biura komitetu wyborczego „Ch. D.” i „Piastr” w Toruniu. Podaje się do wiadomości wszystkim kołom Chrześc. Dem. i Piastr, że biura komitetu wyborczego Ch. D. i Piastr mieszczą się w Toruniu przy ul. Łaziennej 6, w domu p. Rogali.

Pożądanym jest, aby koła Chrześc. Dem. i Piastr niezwłocznie nawiązały kontakt z komitetem wyborczym i kierowały wszelką korespondencją, dotyczącą wyborów, do sekretariatu, pod wyżej wskazanym adresem i pracowały wspólnie dla bloku „Ch. D.” i „Piastr”, do czasu, w poszczególnych rejonach w swoim zakresie samodzielnie.

Lodołamacze przy pracy. Dnia 13 bm. przybyli do Torunia lodołamacze, które niezwłocznie rozpoczęły swoją funkcję łamania lodu na Wiśle w Toruniu, poczem udadzą się do Wioławka. Dolna część Wisły, aż do Ujścia jest z lodów oczyszczona.

Z walnego zebrania Tow. Kupców Chrześc. jańskich. W sali „Dworu Artusa” odbyło się roczne walne zebranie Tow. Kupców Chrześc. przy udziale około 90 członków i gości; dyr. Banku Polskiego p. Junga, syndyka Izby Przem. Handl. p. Cieślińskiego i przedstawiciela centrali Związku Tow. Kup. na Pomorze p. dr. Rzepeckiego.

Obrodam przewodniczył p. dyr. Jung. Po sprawozdaniu z dotychczasowej działalności za-

ządu, które wykazało sprawność i ruchliwość a przede wszystkim dobrodziejstwa Towarzystwa Kup. Chrześc., udzielono zarządowi pokwitowania, poczem wybrano nowy zarząd, do którego weszli pp.: Januskiewicz i Kafias — wiceprezisi. Na dalszych członków zarządu poproszono pp. Hamerskiego, Kasprzyckiego, Brzeskiego, Herwiga, Lewandowskiego i Mroczkowskiego. Do komisji rewizyjnej weszli pp. Czachla, inż. Pudelewicz i dyr. Strzetuski.

Walne zebranie toruńskiego koła Związku Obrony Kresów Zachodnich odbędzie się w piątek, 24 lutego br. w sali klubowej Dworu Artusa. Początek o godz. 18.30. Na porządku dziennym m. in. wybory członków zarządu, komisji rewizyjnej i delegatów na zjazd okręgowy.

Bal wioślarski. Tegoroczny bal Klubu Wioślarskiego w Toruniu, który się odbędzie w salach „Dworu Artusa” dnia 18 bm., zapowiada się świetnie i będzie stanowił clou tegorocznego karnawału. Doborowa orkiestra, przepiękne kostjomy i maseczki pań, jakoteż wiele niespodzianek przygotowanych przez komitet dają gwarancję, iż wszyscy czuć się będą szczęśliwie, jak w zakarowanym, wysnionem kole.

Aresztowanie kasiarza. W dniach ostatnich ujęła policja pewnego osobnika, którego nazwisko narazie trzymane jest w tajemnicy, podejrzanego o dokonanie szeregu kradzieży kasowych na terenie i okolicy.

Ulica służyła mu za strzelnicę. Dnia 12 bm. w godzinach południowych niejaki J. Wozik, zamieszkały przy ulicy Mickiewicza nr. 134, postawił na ulicy Reja naronnik Koszarowej butelkę i dalej do niej strzelał z teszyną. Na szczęście przechodzący posterunkowy strzelanie położył kres, zabierając śmiałkowi broń, która złożona została w komisariacie.

Kino „ŚWIATOWID” wyświetla w dalszym ciągu najpotężniejszy film monumentalny krajowej produkcji p. t. „Mogiła Nieznanego Żołnierza”, osnuty na tle słynnej powieści A. Struga.

„PAN” wyświetla potężny dramat w 10-ciu aktach, ilustrujący namiętności ludzkie, pt. „Postrach puszczy”. W roli głównej słynny pies Rin-tin-tin. Ponadto nadprogram.

„CORSO” wyświetla sensacyjny dramat w 8 aktach p. t. „Pod groźbą śmierci”. W roli głównej król cowbojów Hoot Gibson. Nadprogram komedia 2-aktowa.

Z MARLI.

S. p. inż. Rudolf Kuhn, starszy inżynier Wlkp. Izby Skarbowej, zmarł w Toruniu.

S. p. ks. radca Augustyn Weydmann, emeryt, b. proboszcz parafii w Pawłowie, zmarł w Gnieźnie.

Z Grudziądza.

Chór męski „Echo” urządził w niedzielę, dn. 19-go bm. bal karnawałowy w hotelu pod „Zł. Lwem”; początek o godz. 9-tej. Wstęp tylko za zaproszeniami — strój balowy. Chór męski „Echo” zdobył sobie uznanie szerokich warstw społeczeństwa naszego, dla tego nie wątpimy, że miłośnicy śpiewu popieszą licznie na ten bal, bo „Echo” na prawdę sobie zasłużyło na takie poparcie.

Kto nie odebrał zaproszenia, może się po nie zgłosić do prezesa p. Wachowiaka, sekretarjat Tow. Powstańców i Wojaków, ul. Sienkiewicza nr. 9, tel. 640.

Bacznosc, Hallerczycy! W środę, dn. 15 bm. urządził tutejsza placówka Hallerczyków wieczorek ku czci 10-tej rocznicy bitwy pod Rarańczą, który odbędzie się w lokalu p. Arendta przy ul. Lipowej o godz. 8 wiecz.

Szan. członków i sympatyków gorąco się uprasza, aby wraz ze swymi rodzinami wypełnili kał p. Arendta do ostatniego miejsca. O liczny udział prosi zarząd.

Bal karnawałowy. Komitet obywatelski m. Grudziądza urządził w sobotę, dn. 18 bm. w pięknie udekorowanej sali Bagateli bal karnawałowy. Dochód przeznaczają się na bibliotekę dla naszej dzielniczej Policji Państwowej. Zachęcamy gorąco wszystkich obywateli, aby wzięli udział w tym balu, a tem dali dowód sympatii dla naszej policji.

Bal karnawałowy w 64 p. p. Oficerowie 64 p. p. urządzają w sobotę, dnia 18 bm. w kasynie oficerskiej przy ul. Lipowej swój doroczny bal karnawałowy. Zaproszenia już rozczelano.

Bal maskowy w „Sokole” I. W ub. sobotę urządziło gniazdo I, a raczej jego oddział mandolinistów zabawę karnawałową w „Tiwoli”. Tak sala, jak wszystkie ubikacje były ładnie udekorowane i stosownie światłem oświetlone, które bezinteresownie dla „Sokoła” założył p. Leon Jankowski.

Na balu zauważyliśmy pp. prezesa Dzielnicę Pom. dyr. Wł. Samolińskiego, naczelnika Piotra Dostatniego, z „Sokoła” II. prezesa p. Degorskiego, z „Sokoła” żeńskiego pp. Dostatnią skarbniczkę, Zalewską naczelniczkę, Drzewuszką, z konnego „Sokoła” p. Skowrońskiego.

I nagrodę za kostjum uzyskała p. Joanna Deler II, p. Leokadja Sucharska, III. Marta Jankowska.

Funkcje sędziów pełnili pp. Dostatnia, Deszczyńska, Zalewska, Średzki (członek honorowy gniazda) prezes Banaszak, Piotr Dostatni i Łosik.

Zabawa ta udała się pod każdym względem a więc i kasowym. Grała orkiestra Mandolinistów pod dyr. p. Zielińskiego ku zadowoleniu obecnych.

Nowe gniazdo „Sokole”. Dzięki inicjatywie gniazda Grudziądza II. z Chełmińskiego Przedmieścia i usilnym staraniom p. Wasaga, urządzono w dniu 11 bm. zebranie w Dragoszu-Michale celem założenia „Sokoła”, w lokalu p. Salszczyńskiego.

Z Grudziądza przybyli pp. naczelnik okręgu III. Dostatni, sekretarz Szubrych z „Sokoła” I, wiceprezes p. Federski z „Sokoła” konnego, p. Skowroński, z „Sokoła” II, wiceprezes Antoni Czapliński, sekr. Cywiński, naczelnik Gross i Dembski, z ramienia Dzielnicę Pom. p. Kunz.

Zebranie zagał wiceprezes p. A. Czaplicki, sekretarował p. Cywiński, obrodam przewodniczył naczelnik okr. III p. Dostatni.

Po omówieniu tej sprawy wybrano komitet, którego skład wchodzi p. Wasag jako przewodniczący, a czł. pp. Osiński, nauczyciel Rozyński i sołtys Kikulski.

Pierwsze ćwiczenie odbędzie się w środę, dnia 15 bm. w lokalu p. Salszczyńskiego. Kierownictwo techniczne objął naczelnik Gross z „Sokoła” II, Chełmińskie Przedmieście, który tak długo będzie współpracował, aż w Michalu znajdzie się dobra siła techniczna. P. Grossowi należy się za to serdeczne podziękowanie.

Na tem porządek obrad wyczerpano. Komitet zwoła w krótkie walne zebranie, celem wybrania zarządu.

Obywatelstwu tak Dragosza jako i Michała gorąco polecamy to nowe gniazdo i prosimy popierać komitet przez wstąpienie do „Sokoła”.

Kino „APOLLO” wyświetla największy superszlagier obecnego sezonu, dramat serc, p. t.: „Uśmiech losu”, według głośnej sztuki Wł. Perzyskiego. W roli głównej: Jadwiga Smosarska, Junosza-Stępowski, Józef Węgrzyn, Bodo i wielu innych.

Film ten zaliczyć możemy do najwspanialszych filmów polskich, w którym wszystkie poszczególne fragmenty wyposażone są w najwspanialsze efekty kinowe.

Kino „ORZEŁ” demonstruje od wczoraj poniedziałku niebywałą sensację p. t. „Bohater chińskiej spelunki” w dwóch serjach w jednym programie z Edy Pollo w roli tytułowej. Ponadto przepikantna farsa „Rywale” oraz nowości z całego świata. Razem 19 aktów.

KINO KRISTALPoczątek o godz. 6,45 i 8,45
Zniżki ważne.**Dziś środa premiera!**

wielkiego aktualnego dramatu z życia młodzieży szkolnej w 4-ciu wzruszających aktach (387.) który poruszył cały świat pod tytułem

„Miłość Maturzysty”W rolach głównych:
Greta Moshelm — W. Zilzer
Fryc Kortner — Martin Herzberg
Paweł Otto — Hans Albers.Nadprogram:
Ślub z przeszłości
komedia w 2 aktach
Dziennik Pathe - Tyg. GaumontaCałość
19 akt.**Kino CORSO** II seria i zakończenie filmu Robinson w Dżungli
pt. NA WYSPIE KORSARZY**KRONIKA**

Bydgoszcz, dnia 15 lutego 1928 roku.

KALENDARZYK.Dziś: Faustyna m., Jowity m.
Jutro: Grzegorza p., Juljanny m.
Wschód słońca: godz. 7,23.
Zachód słońca: godz. 17,7**DYŻUR NOCNY W APTEKACH.**Od 13 lutego 1928 do 20 lutego 1928
dyżurują następujące apteki:

- 1) Apteka Centralna, ul. Gdańska 19,
- 2) Apteka pod Lwem, na Okolu.

Wypożyczalnia książek „Lektora”, ulica
Gdańska 141 otwarta codziennie od godziny
8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.**TEATR MIEJSKI.**

Dziś premiera 5 aktowej tragedji Fryderyka Schillera „Marja Stuart”. Pelen napięcia dramatycznego i wybitnie interesującej akcji utwór ten, otrzymał nas jak najpiękniejszą przygotowanie aktorskie, reżyderskie i dekoracyjne. W dniu dzisiejszym zawieszono nową kurtynę, którą wykonała Małgorzata Cz. Mateckiego pod kierunkiem p. Gołbińskiego.

W czwartek po raz 2-gi „Marja Stuart”.
W piątek zawsze atrakcyjna operetka
Stoltza: „Za dawnych dobrych czasów” w
świetnej realizacji aktorskiej i muzycznej
pod batutą kap. Lewickiego.W niedzielę po południu po cenach
zniżonych rozśmieszająca do łez komedia Z.
Marynowskiego „Samolot S. P. 13”. Odtwórcy
ról głównych są przedmiotem gorących
owacji ze strony widzów. „Samolot S.P. 13”
ukazuje się już po raz ostatni w bieżącym
sezonie.W przygotowaniu „Księżna Cyrkówka”
Kallmana, oraz arcywesoła komedia „Potas
i Perlmutter” Glasa.— **Srebrne gody.** W tych dniach obchodzi rodzice współpracownika naszej redakcji, państwo Stefan i Berta z Kuleckich Szallowie, swoje srebrne gody małżeńskie. Jubilej przybyli do Bydgoszczy w r. 1919 z Berlina, gdzie brali czynny udział w życiu towarzyskim tamtejszej Polonii. — Szanownym Jubilatam składa redakcja na tej drodze serdeczne życzenia.— **Oliary.** Na przesładowanych katolików w Meksyku złożyli ks. prob. Skonieczny 10,— zł, oraz E. J. 5,— zł; również na kościół w Szvederowie złożył E. J. sumę 5,— złotych.— **Z Inspekcji Dróg Wodnych.** Donoszą nam z Inspekcji Dróg Wodnych, że prace przy młynach bydgoskich są już na ukończeniu i dnia 18 bm. woda zostanie spiętrzoną.— **Polskie Zjednoczenie drobnych Kupców** w Bydgoszczy urządza w ostatnią niedzielę karnawału, to jest 19 lutego wieczorek galaniarski, na który wszystkich członków oraz gości mile zaprasza. Początek zabawy o 7-mej wieczorem.— **Podziękowanie.** Z inicjatywy ks. proboszcza Szykiewicza Korpus oficerski i aspiranci Szkoły Oficerskiej z ich komeandantem płk. Polniaszkim na czele, złożyli na sieroty po poległ. towarzyszach broni, wychowujących się w Domu św. Józefa, 186 zł i 30 gr. — W imieniu tych sierót składam za tę ofiarę serdeczne podziękowanie staropolskiemu „Bóg zapłać”. Ks. Z. Rydlewski, c. s. sp.— **Przybłąkany pies.** W Miejskim Urzędzie Policijnym zgłoszono przybłąkanego psa (wilka). Prawo własności należy zgłosić w tymże urzędzie, ul. Grodzka 32, pokój nr. 7.— **Nauczyciele a grunty.** Od zarządu okręgowego Chrześcij. Stowarzysz. Nauczycieli Szkół Powszechnych w Poznaniu dowiadujemy się, że w sprawie odbierania nauczycielstwu szkół powszechnych roli ponad 2 morgi p. Wojewoda okólnikiem z dnia 14 bm. zarządził, co następuje: Nauczyciele, o ile do chwili wejścia w życie ustawy uposażeniowej z dnia 9. 10. 23 korzystali z więcej morgów, mają prawo do korzystania nadal z tej nadwyżki, a więc nie potrzebują płacić z tej nadwyżki gruntu żadnej dzierżawy.— **Spiętrzenie wody rzeki Brdy przy Młynach Bydgoskich.** Po ukończeniu prac przez Inspekcję Dróg Wodnych przy zabezpieczeniu podłoża koryta Brdy Młyńskiej przeciwko przedarciu się wód do kanału żeglownego w miejscu wypadku przy pierwszym moście zastawkowym Młynów Bydgoskich i uskutecznieniu przez Zarząd Młynów najpotrzebniejszej naprawy urządzenia zastawkowego — zarządziła Inspekcja Dróg Wodnych zamknięcie jazu ulgowego i jazu dla wielkiej wody w dniu 17 bm., a temsamem spiętrzenie rzeki Brdy do stanu żeglownego. Stan ten utrzymany będzie do dnia 25 bm. włącznie, poczem w nocy z dnia 25 na 26 bm. nastąpi ponowne obniżenie poziomu wody dla zbadania wniknięcia robót i ewent. uskutecznienia prac dodatkowych.

Od dnia 6 marca br. 6 rano przywrócony będzie ustalony stan dla celów żeglugi i dla wyzyskania siły wodnej przy Młynach Bydgoskich.

**Ze najlepsze piwo jest
Prazdrój Wielkopolski
Browaru Bydgoskiego, tel. 1603 i 1608
pijąc, przekonacie się. (2971)**— **Biały Tydzień firmy Szmelter i Wesolowski** dobiega końca. Szczególną zwraca się uwagę na niskie ceny. Dekoracja wewnętrzna jest wyjątkowo ładna. Jeszcze tylko kilka dni będzie można zwiedzić wystawę, zatem kto dotąd podczas Białego Tygodnia nie zajął do składów pp. Szmeltera i Wesolowskiego, ma jeszcze okazję zwiedzić je bez przymusu kupna!— **Wielki bal maskowy** urządzają Powstańcy i Wojacy z Jachcic w lokalu p. Jutrzenki-Trzebiatowskiego w niedzielę, dn. 19 bm. o 5-tej wieczorem. Zabawa zapowiada się pięknie, najoryginalniejsze maski otrzymują cenne nagrody.— **Baczność, drużyno Sokola Żeńskiego!** Dziś, w środę wieczorem o 7-mej zebranie plenarne Żeńskiego Tow. gimnat. „Sokół” w Resursie Kupieckiej. Zarząd serdecznie prosi o liczne i punktualne przybycie wszystkich druhen!— **Ujęto 2 złodziei, 2 paserów, 1 poszukiwanego przez Sąd, 2 pijaków i 2 niewiasty** za przekroczenie pol. obyczajowe.**Obchód trzeciej rocznicy Kat. Tow. Rob. Polsk. w Czyżkówku.**

Z chwilą poświęcenia kościoła w Czyżkówku powstała myśl założenia towarzystwa. Trzy lata minęły od czasu, gdy ks. proboszcz Płotka powołał do życia Kat. Tow. Rob. Polskich w Czyżkówku.

W niedzielę ubiegłą na tę intencję przy licznych udziałach członków pod swym sztandarem odprawił ks. patron Banaszak uroczystą Mszę św. w kościełku w Czyżkówku. Popołudniu o godz. 5-tej odbyła się uroczysta wieczornica w salce przy kościółku tamtejszym. Uroczystość rozpoczęto śpiewem: „My chcemy Bogal”. Ks. patron Banaszak przemówił do licznych zebranych gości i członków w serdecznych i gorących słowach. Deklamacje wygłosili panny: Furmanówna, Strzelecka i Kowańska. Na końcu odegrano obrazek sceniczny p. t.: „Sierocę wiano”. Jest to rzecz wzięta z życia ludowego. Amatorzy wywiązali się świetnie z swego zadania. Szczególnie odznaczali się świetną grą p. Wiśniewski w roli wójta, Wędrowska w roli sieroty i Oleńczakówna w roli gospodyni. Następnie dzieci szkolne odegrały „Imieniny Marcusi”, szczególnie miło wywiązały się z swego zadania mała Łepakowska i siostry Szmelterówny.

— **Towarzystwo Młodzieży „Wolność”** — Bydgoszcz-Bielawy zaprasza swych sympatyków na bal karnawałowy, który się odbędzie w sobotę, dnia 18 lutego br. w sali Rzeźni Miejskiej. Początek o godz. 6-tej wieczorem. 2-doborowe orkiestry jazz-bandowe. — Loterja fantowa. Dużo niespodzianek. — Maski mile widziane. Więc wszyscy na bal!— **Niegrzeczna Broncia.** U pani Lucji Wujec, zamieszkałej przy ul. Pomorskiej 39, służyła niej. Bronisława G., dziewczynka bardzo sympatyczna, która umiała tak dalece wkręcić się w zaufanie p. W. że ta, zostawiała nawet pod jej opieką pieniądze w niezamkniętym biurku. Ale Broncia widocznie czekała tylko na sposobną chwilę, aby za zaufanie odpłacić p. W. czarną niewdzięcznością. Pewnego razu, gdy nadarzyła się jej ku temu sposobność, Broncia sięgnęła pełną garścią do otwartego biurka i wypróżniła jego pieniężną zawartość w sumie 300 zł, poczem spakowała swój panieński dobytek, ulotniła się — i wspólnie ze swym kochankiem przy pomocy zdobytych pieniędzy używała przyjemności życia, odbywając z nim podróże krajoznawczą. Podróżowała więc szczęśliwa para dopóki starczyły pieniądze, ale po wyczerpaniu ich, Broncia uirzała się zmuszoną oglądać za nową służbą, która jej znowu pozwoliła zdobyć w łatwy sposób gotówkę na dalsze przyjemności i używanie. Lecz niestety, niewdzięczna policja powikłała Bronci tak piękne plany: trafiła bowiem na jej ślad i przytrzymała Broncię, przedsięwzięła z nią nową podróż — ale już bez kochanka — do p. prokuratora, celem wyrachowania się z owych 300 zł. Obecnie niegrzeczna Broncia, zamknięta w klatce, jak kanarek, rozmyśla w dalszym ciągu o tych pięknych podróżach krajoznawczych.**Z ŻYCIA TOWARZYSTW.**— **Polskie Zjednoczenie drobnych kupców.** Nadzwyczajne zebranie w sobotę, 18 bm. o 7 wieczorem w lokalu p. Mellera, Plac Piastowski 2. Przybycie wszystkich członków jest konieczne pożądanym, ponieważ przybędzie referent.— **Tow. Uczniów Kupieckich.** Zebranie starego i nowego zarządu odbędzie się dziś, w środę, 15 bm. wiecz. o godz. 8 w sekretarjacie Związku Pomocników Kupieckich przy ul. Mazowieckiej 43. Komplet konieczny.— **„Sokół” VIII Posiedzenie zarządu** dziś, 15 bm. o 7 wiecz. w Strzelnicy. O 8-iej posiedzenie sekcji bokserskiej „Heros”.— **Bydgoskie Tow. Cyklistów.** Nadzwyczajne zebranie dziś, w środę, o godz. 20 w Resursie Kupieckiej.— **„Zorza” Stow. Młod. Polek.** W czwartek, 16 bm., o godz. 7 wiecz. zebranie uroczajone w sali Mellera, pl. Piastowski 2. Goście mile widziani.— **Stow. kobiet pracujących w handlu i ksefekcji** W czwartek o 7 wiecz. w mieszkaniu p. Sikorskiej, Welniana Rynek 3, kawka z pączkami, na którą się wszystkie członkinie uprzejmie zaprasza.— **Baczność, Hallerczycy!** Zebranie nadzwyczajne w czwartek, 16 bm., o godz. 7 wiecz. w „Ognisku”. Na porządku obrad zorganizowanie Drużyny Błękitnej.— **„Sokół” L. Ćwiczenia oddziału żeńskiego** odbywają się w każdą środę od godz. 19—21, w sali gimnastycznej przy ul. Kordeckiego. Tamże przyjmuje się zgłoszenia kandydatek.— **Baczność, Szoferzy!** Zebranie odbędzie się w środę, 15 bm., o godz. 8 wiecz. w sali „Harmonji”, ul. Marcinkowskiego.— **K. S. „Astorja” przy Tow. Pow. i Wojaków „Macierz”.** Członkowie biletu i zaproszenia nabyć mogą na bal maskowy u p. Marchla, Jezuicka 12. Zebranie wydziału gier w piątek, dn. 17 bm.— **Tow. Powst. i Wojak. Szvederowo.** Lekcja śpiewu w piątek, 17 bm. o godz. 7,30 w lokalu p. Kołodzieja, ul. Ugory 25. Wzywa się wszystkich członków do gremjalnego przybycia.— **Związek Niższych Pracowników Poczt i Tel.,** koło miejscowe Bydgoszcz. Walne zebranie w przyszły piątek, 17 bm., o godz. 17,30 w sali „Ogniska” przy ul. Jagiellońskiej. Obowiązkiem każdego członka jest, być obecnym.— **Nadzwyczajne zebranie Kartelu Z. Z. P.** odbędzie się w środę, 15 lutego, o godz. 19 w lokalu p. Mellera przy pl. Piastowski nr. 2, na które zaprasza się wszystkie zarządy filijne, mężów zaufania i członków wydziałów robotniczych.

Legitymacja członkowska konieczna.

PROGRAM W KINACH.

Kinoteatr Domu Katolickiego. Wielkiem powodzeniem cieszy się film p. t. „Peter Pan”.

— **KRISTAL.** Dziś, premiera wzruszającego dramatu z życia młodzieży szkolnej p. t. „Miłość maturzysty”. Dola sieroca, ostry, bezwzględny sposób wychowania, skutki ostatniej wojny, złe obyczaje, spalenie ducha i t. d. znalazły w tym filmie wierne i głębokie odbicie. Artyści, grający główne role w tym obrazie zyskali miano gwiazd filmowych. Nadprogram farsa i dwa dzienniki. Razem 13 aktów.— **NOWOŚCI.** Wielki psychologiczny dramat z udziałem Pawła Wegenera, Alice Terry i Iwana Piotrowicza „Niewolnica demona” (Upierne oczy), cieszący się rekordem powodzenia, będzie wyświetlany ostatnie dni.— **MARYSIENKA.** Douglas Fairbanks w najkosztowniejszym i najlepszym ze swych filmów p. t. „Książę mściciel” (Robinson Hood) ukazuje się dzisiaj w kinie „Marysienka”. Akcja toczy się pod koniec XXII. wieku, kiedy w Europie rozszalała się wieść, że chrześcijanie utracili posiadana od lat 90-ciu Jeruzolimę. Król Ryszard Lwie Serce wyruszył na odebranie niewiernym Grobu Chrystusa, a brat króla Jan podstępnie zawiązał tronem. Lecz zjawił się bohater rycerz zwany „Robin Hood”, który z bohaterem na ustach, ryzykując oddać życie w walce, płatał figle i piętnował łotrów dotąd, aż sprawę wygrał i posiadł wybrankę serca swego. Święty— **CORSO** wyświetla drugą serię i zakończenie filmu „Robinson w Dżungli” p. t. „Na wyspie korsarzy”. Są to dalsze przygody Robinsona, jak walki z piratami, drapieżcami dżungli i żywiołami natury. Razem 10 wielkich aktów.— **Towarzystwo Powst. i Wojaków, Łochowo** urządza w sobotę, 18 bm., w sali p. Bettma w Łochowie wielki bal maskowy, na który uprzejmie zaprasza zarząd. Początek o godz. 6 wiecz.**TARGOWICA MIEJSKA**Urządowe sprawozdanie targowe
Komisji Notowania Cen.Poznań, dnia 14. 2. 1928 roku.
Bydło:

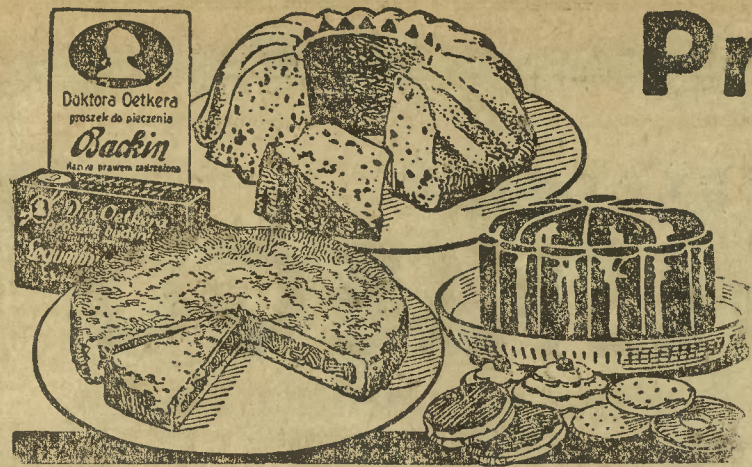
A. Woły:	
a) pełnomięsiste, wytuczony woły najwyższej wartości rzeźnej, niezaprzęgane	160—163
b) pełnomięsiste, wytuczony woły od lat 4 do 7	142—145
c) młode mięsiste nie wytuczony starsze wytuczony	124—130
B. Stadniki:	
a) pełnomięsiste, wyrosłe najwyższej wartości rzeźnej	140—146
b) pełnomięsiste młodsze	130—134
c) miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze	120—124
C. Jąłowki i krowy:	
b) pełnomięsiste wytuczony krowy najwyższej wartości rzeźnej do lat 7	150—154
c) starsze wytuczony krowy i mniej dobre krowy młodsze i jąłowki	138—144
d) miernie odżywione krowy i jąłowki	120—122
e) licho odżywione krowy i jąłowki	90—100
Cielęta:	
b) najprzedniej. cielęta tuczne	170—180
c) średnio tuczne cielęta i najprz. ssaki	160—164
d) mniej tuczne cielęta i dobre ssaki	148—152
e) liche ssaki	—140
Owce:	
Opasy chłewne.	
a) jagnięta tuczne i młodsze skopy tuczne	130—134
b) starsze skopy tuczne, liche jagnięta tuczne i dobrze odżyw. młode owce	116—120
c) miernie odżywiane skopy i owce	104—108
Świnie:	
b) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	186—188
c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg.	180—182
d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg.	172—176
e) mięsiste świnie ponad 80 kg.	124—168
f) maciory i późne kasty	140—170

Bank Polski płacił dnia 15 lutego za:	
dolary amerykańskie	8,85
funt sterlingowy	43,23
franki szwajcarskie	170,678
franki francuskie	34,871
marki niemieckie	211,576
guldeny gdańskie	172,654
szylingi austriackie	124,94
liry włoskie	47,016
korony czeskie	26,298

Marysienka
Początek o godz. 6 i 9,00
Bilety wolnego wstępu
do odwołania nieważne.Król bohaterów, bohater królów,
obronca uciśnionych, bicz dla ciem-
niejszych, najgorętszy kochanek
DOUGLAS FAIRBANKSw roli głównej najkosztowniejszego swego arcyfilmu pt.
Książę Mściciel

Jest to epos rycerstwa i miłości w 16 aktach. Rzecz dzieje się w zamku króla Ryszarda Lwie Serce oraz na polu chwały o zdobycie Jeruzolimy i świętych pamiątek Chrystusa. (3837)

Wytwórnia: UNITED ARTISTS.



Proste, tanie a dobre —

z takimi zaletami dopiero staje się jakąkolwiek rzecz naprawdę pożądaną. Przymioty te szczególnie chętnie widziane są przy stole, i w tym względzie wyroby Dra. Oetkera oddadzą Szanownej Pani nieocenione usługi, gdyż placki, torciki i wszelkiego rodzaju drobne pieczywo, jak również smaczne budynie Oetkera są w istocie dobre i tanie. Bogaty wybór przepisów wraz z barwnymi ilustracjami do pieczenia i przyrządzania legumina zawiera nowo wydana książeczka Dra. Oetkera wydanie F, która w cenie 40 gr. można nabyć w każdym składzie spożywczym. lub wprost od Dra. Oetkera. W książeczce tej znajduje się również opis doskonałego aparatu do pieczenia „Czarodziej“, zapomocą którego można piec, smażyć i gotować na małym płomyku gazowym.

Dr. A. Oetker, Oliwa.

Jedna próba wystarczy aby się przekonać że nacieranie pod nazwą

Schtiomentol

działa skutecznie na reumatyzm, nerwobole, zapalenie stawów, ból głowy i t.p. nawet w tych wypadkach, w których inne środki tego rodzaju niepomogły.



Schtiomentol wszędzie do nabycia. Wykopalnia Laboratorium apteki Cieslmana Sombor.

Dnia 16 lutego 1928 r. o godz. 13 będe sprzedawał w Miasteczku u p. Basia w drodze publicznego przetargu za gotówkę najwięcej dającemu następujący przedmiot

1 fortepjan

Rajewski,

komornik sądowy w Wyrzysku.

3889)

Przełaz przymusowy.

W piątek, 17 bm. o godz. 10 przed południem sprzedam publicznie przy ul. Gdańskiej 131 u. firmy Wodtke rozmaite maszyny do obrabiania drzewa:

1 kompl. szlifierkę z 60 szlifierkami, maszynę automatyczną fabr. Kaczmarek, druga fabr. Kirschner, 1 modelarkę, transmisię, kamień do ostrzenia, 2 ctr. żelaza starego itd. (3917)

Kowalski, kom. sądowy w Bydgoszczy, Długosza 8.

KONKURS.

Powiatowa Kasa Chorych w Inowrocławiu

ogłasza niniejszem konkurs na stanowisko **głównego księgowego (bilansiste)**

z warunkiem objęcia stanowiska najdalej od 15. III. 1928. Od kandydatów, ubiegających się o powyższe stanowisko wymaga się:

1. Wszechstronnej wiadomości fachowej (o ile możliwości z dziedziny Kas Chorych)
2. Dokładny życiorys wraz z odpisami świadectw
3. Świadectwa obywatelstwa polskiego
4. Świadectwo moralności
5. Referencje.

Tytułem uposażenia wyznacza się VIII grupę urzędników państwowych. (3930)

Zgłoszenia przyjmuje się do 5. 3. 1928 r.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru kandydata.

Inowrocław, dnia 14 lutego 1928 r.

POWIATOWA KASA CHORYCH w Inowrocławiu.

Konkurs.

W Starostwie Krajowym Pomorskiem jest do objęcia posada Naczelnika Wydziału budowlanego z podporami grupy VI z 15% dodatkiem komunalnym. Możliwość awansu do grupy V.

Wymagane wyższe studia techniczne i praktyka w dziale drogowym na kierujących stanowiskach oraz, ile możliwości, także praktyka w dziale budownictwa naziemnego. (3817)

Do podania należy dołączyć: 1) metrykę urodzenia, 2) poświadczenie obywatelstwa polskiego, 3) uwierzytelnione odpisy świadectw, 4) curriculum v. tae, 5) świadectwo moralności, wystawione przez państwową władzę policyjną, 6) świadectwo zdrowia od lekarza urzędowego.

Posada może być objęta ewtl. zaraz. Podania należy skierować do Starostwa Krajowego Pomorskiego w Toruniu, Mostowa 13, do dnia 29. II. 28

WEESEGO PIEPNIK - TO ZDROWIA STERNIK USPAKAJA NERWY - DODAJE WERWY

PIANINA

w znakomitym wykonaniu, po umiarkowanych cenach także **na dogodnie raty** do 18 miesięcy, poleca

B. SOMMERFELD, Fabryka pianin

Bydgoszcz, ul. Promenada 44-45

Telefon 883 Magazyn ul. Śniadeckich 56 Zał. 1905 r.

Grudziadz, ul. Groblowa 4.

Na Wystawie Wodnej otrzymała nasza firma jako jedyna firma tej branży złoty medal. (28982)

Taksamo na tegorocznej Wystawie Gastronomicznej w Poznaniu odznaczoną została nasza firma **wielkim złotym medalem.**

Pokój

w okolicy Dworcowej, Gamma, lub Zdunów potrzebny na biuro. Oferty Gamma 2, „Biuro Obrony Obywatelskiej“. (2178)

Frezuje i dostarcza podł. wzoru lub rysunku na specj. automatach wszelkiego rodzaju:



Wrzeczona, koła zębate, ślimakowe, spiralowe, stozkowe, czółtowe, stalowe hartowane, cementowe do modelu 10 średnicy 600 mm. dla wszystk. branż i inne masowe roboty tokarskie.

Specjalne części do centrifuż do wszystkich systemów dostarcza po cenach konkurencyjnych (3914)

PIOTR NOWACKI

Fabryka centrifuż „Halka“

Bydgoszcz, Rycerska 6, telefon 910

Wydział Powiatowy w Szubinie

poszukuje od 1 kwietnia ewtl. 1 marca br.

ogrodnika powiatowego

Do zadań ogrodnika należy:

- a) prowadzenie szkółki drzew owocowych i dzikich
- b) tępienie szkodników na alejach powiatowych
- c) nadzór nad ogrodami starosty, szpitala powiatowego i urzędników
- d) wygłaszanie referatów na kółkach rolniczych. Pensja 13 wzgl. 12 grupa urzędników państwowych z 15% dodatkiem komunalnym.

Zgłoszenia z własnoręcznie napisanym życiorysem i odpisem uwierzytelnionym świadectw przyjmuje

3815 Przewodniczący Wydziału Powiatowego.

Potrzebny (3805)

dyrektor

do nowo urządzonej cegielni sączkarni pod Warszawą z przerobem maszynowym na 4 miliony sztuk. Zgłoszenia pisemne do „Par“, Polska Agencja Reklamy, Warszawa, Moniuszki 2 pod „Dyrektor“.

Książkowa

(względnie książkowego), obeznana z nową książkowością, biegła korespondentką, **poszukuje na stałą posadę** zaraz lub od 1 marca. Oferty z odpisami świadectw, z podaniem referencji i wysokości wynagrodzenia proszę pod „Biegła“ do eksp. Dziennika Bydgoskiego. (3900)

Poszukujemy możliwie od zaraz

biegłego korespondenta

umiejącego biegle tłumaczyć w dobrym stylu listy handlowe z języka niemieckiego na polski. Stenotypista otrzyma pierwszeństwo. O zgłoszenia, napisane w obydwóch językach, z dołączeniem odpisów świadectw i fotografii, oraz podaniem żądanej pensji i terminu objęcia posady uprasza

Przemysł Drzewny Hermann Schütt
3899 Czersk, Pomorze.

Poszukuje

uczni lub wolontariusza

uczniwych rodziców z dobrem wykształceniem szkolnym zaraz. (3779)

Ignacy Nowak

Koronowo

towary kolonialne, wina i likiery.

Czytajcie

„Dziennik Bydgoski“!

Na raty

Wózki dziecięce NA RATY!

Na raty

Walizki - Torebki damskie - Teki i inne wyroby skórzane i zabawki najkorzystniej (3878)

T. BYTOMSKI Dworcowa 15 a
Telefon nr. 1360

Polecam: (3109)

Nasienie cebuli la żyławskiej, okrągłej, żółtej, 80% sily kiełkowania. 1 kg. 22,- zł, 10 kg 200,- zł

Nasienie ogórków la poidługich 80% sily kiełkowania, 1 kg. 16,- zł, 10 kg 140,- zł

Cebule strzelonke (Dymek), najmniejsza, okrągła, zdrowa, la, 1 ctr. 150,- zł

Cebulki „Gladioli“ w kolorach la mieszanych, białe, czerwone różowe, fioletowe, żółte itd 100 szt 20,- zł, w kolorach osobnych 100 szt. 40-50 zł

Cebulki „Montbreci“ 100 szt. 4,- zł, 1000 szt. 20,- zł.

Drzewka owocowe pienne i krzaczaste, róże, rośliny ogrodowe, nasiona warzyw i kwiatów, nasienie trawy trawnikowej.

Hurt i detal.

Próbki i cenniki wysyłam na żądanie.

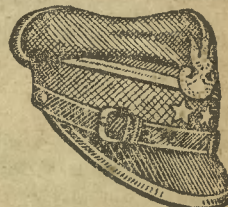
Zakład ogrodnicy J. Kunkel

właśc.: J. Wójtch

Wagrowiec (Wielkopolska).

Kandydaci na szoferów

Kursy samochodowe Z. Kochańskiego w Bydgoszczy 3 Maja nr. 14a, tel. 1133 szkoła szoferów zawodowych oraz amatorów. Prospekt wysyła się na życzenie. Zapisy przyjmuje się codziennie. 287



Fabrykacja czapek

urzędniczych, wojskowych i szkolnych. **Przybory mundurowe** poleca

H. Bunn i Syn, Bydgoszcz, Gdańska 153. 8645 Telefon 142.

Wysyłka pozamiejscowa.

Zakup i sprzedaż

złota, srebra

oraz wszelkich artykułów w ten zakres 34921 wchodzących.

Henryk Kaszubowski

zakład zegarm. - złotniczy

Dzieln. nr. 29.

Młodsza

książkowa

obeznana z listą wypłat i kasa, stenografja i pisanie na maszynie, biegła w języku polskim i niemieckim, natychmiast poszukiwana. Oferty z życiorysem, odpisami świadectw i fotografią do Dz. Bydg. pod „A. Z. 333“, 3921

NA RATY

NA RATY

RADJO

APARATY I CZĘŚCI SKŁADOWE

Największy wybór nowości

ZAKŁADY RADJOTECHNICZNE

Inż. R. i T. JANKOWSCY

Bydgoszcz, Śniadeckich 2. Tel. 11-07.

Upoważniony przez Ministerstwo Reform Rolnych

WYDZIAŁ AGRARNO-PARCELACYJNY

BANKU ZIEMIAŃSKIEGO

Przedstawicielstwo w Poznaniu, ulica Seweryna Mielżyńskiego nr. 5, telefon nr. 54-16

niniejszem podaje do wiadomości, że z dniem 1 stycznia 1928 r. działając w porozumieniu ze Związkiem Ziemiańskim

dział wyłączeniowy

który będzie dokonywał formalności, związane z przeprowadzeniem wyłączeń obszarów majątków ziemskich od parcelacji na podstawie art. 4 i 5 ustawy o wykonaniu reformy rolnej z dnia 28. 12. 25 roku. Posiadając fachowych i obznajmionych urzędników z tą dziedziną pracy da rękornie solidnego i prędkiego wykonania powierzonych prac.

Wydział Agrarno - Parcelacyjny

przeprowadza szybko i fachowo parcelację nieruchomości ziemskich na rachunek pp. właścicieli, nabywa majątki ziemskie dla celów parcelacyjnych, posiada do sprzedaży w rozmaitych okolicach Wielkopolski i Pomorza różnej wielkości działki gruntowe, osady z budynkami resztówki kompletnie zagospodarowane i t. p. na dogodnych warunkach kupna przy zastosowaniu długoterminowych kredytów Państwowego Banku Rolnego.

Działalność parcelacyjna Wydziału Agrarno-Parcelacyjnego Banku Ziemiańskiego na terenie całej Polski objęła w 1927 roku 86 000 hektarów, z czego w tymże roku rozsprzedano 53 000 ha. pomiędzy 12 000 nabywców, osiągając obrót 103.000.000. — (sto trzy miliony) złotych. (3932)

Mucholapki

Urządzenia dla wytwórni małych, średnich i wielkich oraz surowiec i pierwszorzędny klej oddaje po niskich cenach i na dogodnych warunkach zapłaty przy natychmiastowej dostawie. Zgłoszenia do Chem. fabryki R. Münkner Zeitz-Aylsdorf (Niemcy). (3881)

Grzyby suszone
prawdziwe, krajane, wysyłam po 3 złotych kilo. Jan Słomiński, Ryteł (Pomorze) (3589)

Przybłąkała
się wilczyca. Za wynagrodzeniem do odebrania stacja kolejowa Trzciniec 2188



Wózki dziecięce
Łóżka dziecięce
w bardzo wielkim wyborze - po nadzwyczaj korzystnych cenach.
Spłaty w ratach dozwolone.
F. Kreski, Bydgoszcz, Gdańska 7.

Beczki
od smoly, oliwy i śle dziówki kupuje stale (2634)
Impregnacja Bydgoszcz, Jagiellońska 17
Tel. 1214 — 1215.
Znaleziona
koldrę można odebrać przy ulicy Poniatowskiego 4. Pawłowski. (2200)

Świnie
do tuczenia nie niżej 60 funtów ważące w większej ilości kupuje (3667)
Dwór szwajcarski spółdz. z o. o. (Mleczarnia) Bydgoszcz
Jackowskiego nr. 25-27, Tel 254.

Metoda
naturalnego odmładzania i upiększania stosowana w Gabinetie Kosmetycznym, Cieszkowskiego 20, według postępowania naukowego, studjowanego w Instytut de Beauté, Paris — jest słynną przez dobre skutki, które jej towarzyszą. (2070)
Dwie
czarne białogłówki (schwarze Weissköpfe) zginęły. Do oddania za wynagrodzeniem 5 zł za szt. Rycerska 6, tel. 910.

Napisowy wiersz tusty 20 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy. 5 cyfr = 1 słowo — i, w, z, a = każde stanowi słowo.

DROBNE OGŁOSZENIA
Ogłoszenia większe pod niniejszą rubryką oblicza się na mm o 10% drożej.

Dla poszukujących posady 20% zniżki. — Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9 przed południem.

POLECENIA
Nasiona
warzywne, kwiatowe i rolne z pierwszorzędnych źródeł zagranicznych i krajowych poleca Ignacy Denderski, były nauczyciel szkół ogrodniczych, w składzie w domu własnym przy ulicy Dworcowej nr. 31a. Kupującym udzielam porad bezpłatnie. Cenników nie wydaję. (2189)

SPRZEDAŻ
Bacznosc!
Najpoważniejsza Ag Dóbr poleca na bardzo dogodnych warunkach majątki: 1800 mórg cena 1.200.000 wpłaty 600.000; 1650 mórg cena 1.000.000 wpł. 600.000; 1400 mórg cena 1.100.000 wpłaty 600.000; 1350 mórg cena 1.000.000 wpł. 500.000; 1100 mórg cena 600.000 wpłaty 350.000; 940 mórg cena 450.000 wpł. 300.000; 800 mórg, cena 400.000 wpłaty 280.000; 650 mórg cena 500.000 wpł. 300.000; 450 mg. 400.000 wpł. 250.000 Resztówki 400 mórg, 380, 320, 300, 280, 240, 210, 180, 140 i t. d. Młyny wodne, parowe i motorowe. Cegielnie, tartaki, fabryki, oraz domy dobrze się rentujące w wielkim wyborze. Przyjazd konieczny. Wszelkie podane obiekta osobiście zbadane. Westfalewski „POLONJA” Bydgoszcz, Dworcowa 17 telef. 698. Nowe zlecenia stale pożądane. (2202)

Gospodarstwo
150 mórg ziemi pszenno-buraczanej z kompletnym zabudowaniem, dom 7 pokojowy z pełnym żywym i martwym inwentarzem cena 70 tys. zł. wpłata 40 tys. zł. 105 mórg ziemi pszennej zabudowania 1 kl. dom 6 pokoi, z inwentarzem żywym i martwym cena 36 tys. zł., 85 mórg ziemi pszennej, z zabudowaniem, pełnym żywym i martwym inwentarzem ceną 33 tys. zł. i wiele innych poleca i przyjmuje Małek, Bydgoszcz, Dworcowa 2, tel. 699. (3352)

Majątek
450 mórg pszenno-buraczanej ziemi, dom o 8 pokojach, zabudowania maszynowe, w Pozańskim, żywy i martwy inwentarz nadkompl., cena 270.000 zł. prywatne i dużo innych na korzystnych warunkach poleca „Stella”, Dworcowa 64. (2183)

750 mórg
w tem 600 mórg jeziora zarybionego, 40 mórg lasu dom 8 pokoj. Dochód 18.000 rocznie. Cena 90.000, wpłata 70.000 zł. Oprócz tego wiele innych korzystnych obiektów poleca biuro „Prawo”, ul. Dworcowa 82, tel. 1309. (2196)

Kamienica
3-piętr. z komfortem, balkonem cena 50.000 zł. Dom 2-piętr., interes, wolne mieszkanie, dochód 40 zł cena 35.000 zł. i wiele innych poleca Kieliszek i Łomżyński, Plac Piastowski 12. (2180)

Kamienica
I piętrowa, 2 interesa, pickarnia, 2 morgi ogrodu za 28 000 zł, wpłaty podług umowy sprzedaje Polus, Pomorska 40. (2287)

Dom
nowoczesny z składami, dochód 700 zł., cena 75.000 zł., dom z komfortem, II piętrowy, cena 40.000 zł. i dużo innych poleca „Stella”, Dworcowa 64. (2184)

Domy
w Bydgoszczy posiada do sprzedaży największy wybór „Ostoja” S. Michalik, Król. Jadwigi 4. (3920)

Interes
z urządzeniem 2 pokoj. przy Gdańskiej, 2.800 zł. sprzedaje „Polus”, Pomorska 40. (219)

Restauracja
Dom, restauracja kolonialna, ogród do tego 4 morgi ziemi w dużej wiosce kościelnej. Cena 14.000 zł. sprzedaje spiesznie Kieliszek i Łomżyński, Bydgoszcz, Pl. Piastowski 12 2179

Składy
kolonialne od 2 tysięcy zł. wzywy poleca wielki wybór „Ostoja” Król. Jadwigi 4. (3918)

Dobra
egzystencja w mieście Przy rynku z powodu starości sprzedam dobrze prosperujące przedsiębiorstwo szklarskie, połączone ze składem artykułów szkolnych, obrazów i luster. — Mieszkanie zapewnione. — Warunki objęcia dogodne. Zgłosz. do filii Dz. Bydg. Toruń pod „Korzystnie”. (3923)

Palarnik
na sprzedaż w dobrym stanie. Adres ul. Strzelecka 83. (3885)

Maszyna
do szenia tania na sprzedaż. Nakielska 11. 3911

Szczyby
sosnowe suche II kl. oddaję wagonowo po 10,50 zł mtr. fr. Czekyn. — J. Jaśtak, Czekyn, tel. 9. (3906)

Sztancę
nową do sztancowania wyrobów metalowych sprzedam za bezcen. Obejrzeć można od 8—4 popołudniu Dworcowa 17 w podwórzu 3905

Pianino
półkoncertowe w dobrym stanie korzystnie na sprzedaż. Zgłoszenia do filii Dz. Bydg. pod „Pianino”. (2201)

KUPNA
Kupię
majątek ziemski, wpłacę prócz gotówki kamienie, budowaną z wielkim komfortem z 10 lokatorami z dochodem 12.000 zł rocz. Zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „Z. Z. 12.” 3870

Kupię
zaraz skład kolonialny, cukierków, towarów krótkich, restaurację lub oberżę z przyległym mieszkaniem. Okolica obojętna. Spiesznie oferty do Dz. Bydg. pod „Zaraz J. W.” 3893

Kupuję
samochód ciężarowy 2 do 2½ tonowy, używany lecz w dobrym stanie. Zgłosz. do filii Dz. Bydg. Toruń pod „Słoma”. (3924)

Slomy
prasowane, 10 wagonów, poszukuję. Zgłosz. do filii Dz. Bydg. Toruń pod „Słoma”. (3924)

Pianino
kupię za gotówkę. Of. pod „Gotówka 5” do filii Dz. Bydg. (F-2181)

LEKJE
Dypiomowana
profesorka (konservatorjum petersburskie) udziela lekcji muzyki i rytmiki dzieciom i dorosłym (metoda J. Dalcrosa’a). Kancelarja Konservatorjum Toruńskiego, ul. Chełmińska 16. (3922)

POSADY WOLNE
Dobry zysk.
Panie Panowie mogą zarobić 500 i więcej miesięcznie przez sprzedaż pokupnego higienicznego aparatu dla mężatek. Zgł. Helios, Bydgoszcz, Kraśńskiego 14. 2197

Biuralistka
poszukuje zaraz. Zgł. osobiste Dworcowa 94, I ptr. prawo, od godz. 1—3. 3933

Poważna
Spółka Akcyjna poszukuje narychmiast do rozpowszechnienia poważnego, bardzo pokupnego artykułu na cały obszar pomorski, inteligentn. pań i panów. Praca na wzór amerykańskiej akwizycji. Znajomość fachowa nie wymagana, wyszkolenie bezpłatne. Wiek nie niżej lat 25. Zdolni otrzymują posadę życiową. Wynagrodzenie miesięczne równające się 6 klasie pragmatyki urzędniczej i więcej. Osobiste zgłoszenia przyjmuje od 10—12 i 3—5 szef organizacji L. Sauer Bydgoszcz, Dworcowa 59, parter. 2191

Starszego
pomocnika fryzjerskiego biegłego w damskim strzyżeniu jak i męskim salonie za dobrem wynagrodzeniem poszukuję. J. Nowakowski, salon fryzjerski, Grudziądz, Strzelecka 1a. (3926)

2 fryzjerskich
pomocników poszukuję na dobrą stałą posadę. Salon dla pań i panów, R. Jezioriski, Chojnice, Człuchowska nr. 14 (Pomorze). (3907)

Dziewczyna
wycieczona gotowania do wszelkich prac domowych od 1. 3. 28. potrzebna. Zgł. tylko z dobrymi świadectwami u Gryfkowskiej, ul. Dinga 5. 3941

Poszukuję
od zaraz kobietę z kaucją i dobrą wymową w polskim i niemieckim języku do sprzedaży sera i wędzonych ryb na targach bydgoskich. Mleczarnia. Gdańska 56. (2177)

Samodzielną
korespondentką maszynistką polsko-niemiecko-angielską poszukiwana dla tutejszej fabryki wyrobów drzewnych. Oferty Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „A. I. R.” (2189)
Czeladnika
zewieckiego na wszelką pracę poszukuje zaraz Ronowski, Tczew, ul. Kościuszki 19. 3929

Poszukuję
zaraz kasj rki z kaurją lub wypożycz niem od 700 do 1000 zł. Adres wskaże Dz. Bydg. (F-2185)

Potrzebna
zaraz rzetelna i uczelwa dziewczyna wiejska, do wszelkiej pracy domowej Kasprowiczowa, Pomorska nr. 49/50. (F-2186)

Chłopów
i dziewcząt do pracy potrzeba „Wioła” Sienkiewicza 44. (F-2176)

Stolarze
potrzebni. Fordońska 68. (F-2195)

Potrzebna
uczciwa dziewczyna, która umie gotować i prasować od 1. III. 1928. Zgłoszenia Piekarnia Burzyński, Dworcowa 87. (3916)

Ucznia
stolarskiego syna pożądnym rodziców poszukuje zaraz. K. Derucki, mistrz, Gruczno, pow. świecki. 3908

Uczeń
syn uczciwych rodziców może się zgłosić do składu kol., zel. i wódek. R. Sulerszyński, Wągrowiec, Kolejowa 1, Telefon 1. 3928

POSADY POSZUKUJA

Ekspedient
z branży blawatnej konfekcji z dobrymi świadectwami i referencjami poszukuje posady. Łaska we oferty do filii Dz. Bydg. Grudziądz pod „Ekspedient” (3927)

Mistrz fryzjerski
poszukuje posady jako kierownik zakładu fryzjerskiego chętniej przedstawicielstwo poważnej firmy artykułów kosm. i perumerji zaraz lub 1. 3. Łask. oferty proszę nadesłać pod adresem W. Bigoński, Poznań, ul. G. Chlapowskiego 7. (3931)

Ogrodnik
dobry fachowiec z długoletnią praktyką, znający swój fach wszechstronnie, samotny, w starszym wieku, poszukuje posady stałej lub sezonowej. Łask. zgłosz do agencji Dz. Bydg. w Szubinie pod „Ogrodnik”. (3925)

DZIERZAWY

3 morgi ogrodu
w tem do 250 krzów porzeczek i agrestu oraz rabarberu do wydzierżawienia wraz z mieszkaniem w Bydgoszczy. Wiadomość w Dzien. Bydg. 3915

Rogowy
duży skład z 2 oknami wystawnymi urządzeniem nadającym się na skład kolonialny lub każde inne przedsiębiorstwo wraz z pomieszczeniem do wydzierżawienia. Zgł. przyjmuje Jan Kluk, Mroczka, Plac Wolności. (3639)

MIESZKANIA

3—4 pokoje
z kuchnią poszukuję od 1. III. lub zaraz, placę za rok z góry. Of. do Dzien. Bydg. pod „Muzyk”. (3873)

5 pokoi
w okolicy Placu Teatralnego odstąpię kupującemu meble. Of. do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Centrum”. (2192)

2 lub 3 pokoje
z kuchnią poszukuję możliwie zaraz nie wyżej jak na I piętrze, placę czynsz zgóry według umowy. Oferty do filii Dziennika Bydgoskiego Dworcowa 2, pod „W. P. 26”. (2199)

POKOJE

Pokój
umeblowany Hetmańska 13 I piętro prawo. (F-2182)

Pokój
umebl. zaraz lub od 15 do wynajęcia. Świętojańska 4, I ptr. (3398)

Hipoteki

reguluje z dobrym skutkiem w kraju i zagranicą

St. Banaszak,
obrońca prywatny, Bydgoszcz, ul. Cieszkowskiego 2. Telefon 1304. Długoletnia praktyka. (20390)

POLECENIA

Pierwszorzędna
krawcowa poleca się do wykonania wszelkiej garderoby damskiej po przystępnych cenach. Zduny nr. 20a. 3876

MEDIE

Najtańsze źródło zakupu w wielkim wyborze kompletnych pod gwarancją deb.: jadalni, sypialni, pokoi męskich, kuchni oraz mebli pojezyńskich, także wyścielane solidno wykonania własnych warsztatów na dogodnych warunkach poleca

Ignacy Grajner,
Bydgoszcz, (9574)
Dworcowa 8. Tel. 1921.

Tani Bazar!

Stary Rynek 14, obok apteki, zawiadamia, że z powodu zupełnego zwinienia działu skór, wyprzedaje niżej ceny kosztu wszystką galanterję skózaną. 3549

Meble!

Przy dogodnych warunkach polecam: kompl. jadalnie, sypialnie, kuchnie jako też pojedyncze meble, szafy, stoły, łóżka, krzesła, kenary, fotele, biurka, lustra, pkoje męskie i inne przedmioty. Piechowiak, Długa nr. 8, tel. 1651. (18573)

6 fotografii

poztówkowych 3 złote, 12 miniaturowych i złoty portret 2 złote poleca „Wiol.” Sienkiewicza 44. 2139

Meble.

Jadalnie, sypialnie, pokoje męskie i różne meble w wielkim wyborze od najwykwintniejszych do pojezyńskich. Ceny i warunki na korzystniejsze. Dobrzyński, Długa 4 3354

SPRZEDAŻ

Okazja.

100 morgi ziemi pszennej wtem 8 morgi łąki, budynki dobre, 4 ładne konie, 6 brów, martwy kompletny, prywatne, bez długu, 45 tys. złotych, wpłata 30 tys. zł. 30 morgi ziemi pszennej, wtem 2 morgi łąki, budynki dobre, martwy i żywy inwentarz kompletny, 28 tys. zł, wpłata 15 tys. zł, prywatne, czyste bez długu, i moc majątków od 5-1000 morgi poleca i przyjmuje świeże biuro „Pogoń”, Bydgoszcz, ulica Dworcowa 80, telefon 1815.

Największy wybór

gospodarstw, domów, kolonjał itp. poleca „Pośrednictwo” Hetmańska 25 3903

130, 110, 105 morg

buraczno-pszennej, prywatne, bez długu, inwentarz żywy martwy kompl. dony centrum Bydgoszczy od 30-300 tysięcy zł. Młyn motorowy w pełnym biegu, nowo zbudowany przed 15 laty maszyn. cena 65 tys., wpłaty 30-40 tys. zł sprzedawca Wielewiczki, Gdańska 163, przystanek tramwajowy przed biurom 2172

Okazja!

Dom w centrum miasta 4 składy wydzierżawione, oficyny śpiżni, stajnie, wjazd wielki ogród, fabryka artykułów spożywczych. Czysty dochód średnio 15 tys. zł miesięcznie. Zamienie na wilę gospodarstwo rolne lub coś innego tylko przy mieście gdzie są wyższe szkoły Oferty do „Par” Poznań. Aleje Marcinowskiego 11 pod 53,276. (3847)

Zakład

fryzjerski dobrze zaprowadzony z pewną egzystencją na sprzedaż. Odpowiedni reflektanci razą swe oferty nadesłać do Dziennika Bydg. pod „967174”. 3782

Zamienimy

nasze przedsiębiorstwo z willą, ogrodem i placem w mniejszym mieście niedaleko Poznania, odrzucając bez znajomości fachowych dobre zyski, na mniejszy dom z placem blisko tramwaju w Bydgoszczy ewtl. sprzedamy. Zgłoszenia pod „Nr. S294” do Dz. Bydg. (3614)

Dom

przy ulicy Dworcowej na sprzedaż. Czysta hipoteka w tem wolny duży interes i mieszkanie 4 pokojowe, remiza i garaż. Cena 50 tysięcy zł. wprost od właściciela. Zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „A. B. T.” (2164)

Dom

w Ryнку, 5 sklepów, mieszkanie 4-5 pokojowe z komfortem, dochód roczny 12 tys. zł, cena 130 tys. Dom 2 piętr. z ogrodem mieszkanie 3-4 pokojowe przystanek tramwaju, cena 40 tys. zł z powodu wyjazdu za granicę, oba korzystnie na sprzedaż. Małek, Bydgoszcz, Dworcowa 2, tel. 699. 3353

2 domy

1 piętrowy i 1 parterowy w Bydgoszczy, z wolnym mieszkaniem i 3/4 morgi ogrodu za 15.000 zł zaraz na sprzedaż. Wiadomość: A. Bakowski, ul. Kujawska nr. 91. 3858

Hotel

z kompletn. urządzeniem, ogrodem gościnnym, salą do zabaw z powodu wyjazdu zaraz na sprzedaż za 50 tys. zł. Adr. wskaże filja Dz. Bydg. Dworcowa 2. (1792)

2.000 zł.

czystego zysku pod gwarancją można co miesiąc zarobić, gdyż kupisz młyn motorowy nowej konstrukcji w bogatej okolicy Bydgoszczy. Wpłata tylko 40.000 zł. Adres wskaże filja Dz. Bydg., Dworcowa 2. F-1900

Z powodu

wyprowadzenia się sprzedam zaraz oberżę z salą i składem kolonjalnym, budynki maszynowe położone w kościelnej wiosce nad zosą, do tego około 20 morgi ziemi, wtem łąka z torfem. Cena i wpłata podług ugody. Zgł. J. Peplinski, Restauracja Skarszewy, pow. kościerski, tel. nr 69. 3844

Oberża

z rzeźnictwem, skład kolonjalny, restauracja, towary krótkie, handel węglą, w dużej kościelnej wsi, telefon własny, szkoła w miejscu, 1 km. od stacji do tego 4 morgi ziemi, inwentarz żywy i martwy nadkompl. zaraz na sprzedaż. Agencja nie wyklucza. Zgłoszenia przyjmuje Kolpacki, Lemberg, poczta Konojady, pow. Brodnica Pomorz. 3719

Oberża

z rolą i łąką torfową z powodu choroby zaraz na sprzedaż. Oferty do filji Dz. Bydg. pod „O. L. T.” 2094

Rzeźnictwo

wraz z domami i zapędem elekt w dużej kościelnej wiosce, blisko kolei, prawdziwa kopalnia złota dla fachowca z powodu stosunków rodzinnych jest zaraz korzystnie na sprzedaż. Wpłacił trzeba 25 tys. zł. Posrednicy wykluczeni. Zgł. do filji Dzien. Bydg. Grudziądz pod „Rzeźnictwo”. 3263

Skład

kolonjalno-spożywczy dobrze zaprowadzony w pełnym biegu z mieszkaniem i z dużym ogrodem owoc. z powodu stosunków rodzinnych korzystnie do oddania. Zgłosz. Rozpłochowski, Inowrocław, ul. Dworcowa 27a. (3843)

Sprzedam

warsztat i skład szewski z wolnym mieszkaniem, oraz dwie maszyny Singera do zycia, szewska i kamaznicza i wszelkie urządzenia warsztatowe, z obuwem lub bez obuwia. Wiadomość W. Sędecki, Bydgoszcz, Nakiel-ska 128. (3834)

Sprzedam

ogródek działkowy koło Sielanki naprzeciw nowo-budującego się kościoła. Wiadom. Pl. Piastowski 2 Targomska. (2173)

Na sprzedaż

łóżko, szafa, krzesła. Próżny pokój do wynajęcia. Wiadomość „Astorja”, ul. Marcinkowskiego 8a. 2167

Jadalnia

kompletna lub tylko bufet i kredens tani na sprzedaż oraz przyjmuję zamówienia i reperacja. Wiatrakowa 4, stolarnia. 3871

Wiatrak

na rozbiór na sprzedaż. Zgł. pod „Wiatrak” do Dz. Bydg. (3833)

Maszyny

stolarskie sprzedam zaraz po korzystnej cenie. Adres wskaże filja Dzien. Bydg. (F-2047)

Samochód

pojeźdźcarowy z platformą marki „Benz” wyjątkowo tania na sprzedaż. Zgł. do filji Dzien. Bydg. Grudziądz pod „248” (3264)

Maszynę

do szycia sprzedam bardzo tania. Sionkiewicza nr. 57, I ptr. 2154

Stół

składowy 3 m. długi z zastawą szklaną i 6 szafek z szufladami 140x75 cm. okolicznościowo bardzo tania na sprzedaż. Sniadeckich 15-16, parter pr. 2152

Tozleta

damska i stół okrągły debowy na sprzedaż. Toruńska 187, stolarnia. (3875)

Pianino

zagraniczne prawie nowe korzystnie na sprzedaż. Koerd, Król. Jadwigi 4b. 3726

Kanapy

garnitury klubowe, leżanki, materace na raty. Tapicernia, Jagiellońska 4. drugie podwórze. 3902

Na sprzedaż

Singera maszyna i rower męski. Jan Wysocki, Kujawska 18, w podwórzu. 3893

Waga

używana nośności do 1000 kg. w dobrym stanie kupimy. Adres do Dz. Bydg. pod „Waga”. (3910)

Kompletne

maszyny stolarskie bardzo mało używane (wyrównarka, heblarka 6) cm, gryzarka, wiertarka, piła taśmowa i dwie piły taśmowe) korzystnie na sprzedaż. Zgł. do Dz. Bydg. pod „F. N. F.” 3868

Rower męski

z wolnym biegiem prawie nowy tania na sprzedaż. Okole, Grunwaldzka 30. Dolewski. 2163

Maszyna

do szycia na sprzedaż. Grunwaldzka 17. 3832

KUPNA

Piec

łazienkowy do palenia drzewem w dobrym stanie kupię. Oferty pod „Piec” do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (2074)

Zakupuję

stałe wszelkie nowe i używane meble, zegary, instrumenta muzyczne, dywany, antyki, kasy o motorale, maszyny do szycia i pisania. Sniadeckich 56, tel. 10-25. (31375)

Powielacz

„Greif” lub inny system, używany lub w dobrym stanie poszukuję się celem kupna. Of. do Dz. Bydg. pod „D. K.” (3794)

LEKCJE

Lekcje tańca

w Radzynie w lokalu Polonii rozpoczyna się w piątek dnia 17-go lutego o godz. 7-jej wieczór. Aniela Różyńska, nauczycielka tańca. 3823

Udziałem

pożyczającym lekcji gry na skrzypcach. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Skrzypce”. 3867

Na mandolinie

udziałem lekcji, szybko wycucam. Zgł. od 15-19. Jackowskiego 2, part. pr. (3335)

POSADY WOLNE

Pianistka

lub pianista rutynowany może się zgłosić na stałe od 15. II. lub 1. III. Hotel i Kawiarnia Koronowo, telefon 111. 3861

Zdolni sprzedawcy

poszukiwani. Znajomość gruntowna buchalterji konieczna. Reflektuje się na sily inteligentne, energiczne ze znajomością języka niemieckiego. Własnoręczny życiorys z opisami świadczeń nadsyłać do filji Dziennika Bydg. pod „Solidny Z.” - Wynagrodzenie od umowy. 3042

Dzielnego

pomocnika fryzjerskiego od 1. 3. na stałe zatrudnienie poszukuje Brzozowski, Nakło, Hallera nr. 121. 3729

Agenci

na maszyny rolnicze, wiorówki, potrzebni. Zgł. piśm. do adm. Dz. Bydg. pod „Ajam.” (2160)

Kilku

dzielnych podróźujących na woj. Poznań i Pomorz. z wysoką prowizją do odwiedzenia rolników wiejskich na leczniczy środek chorób bydła poszukuje Wytwórnia Chemiczna Ostrzyca powiat Kartuszy (Pomorz). (3013)

Pracownicy

ludziom posiadającym ręczny wózek i zi 10. wskaże możliwość stałego łatwego zarobkowania. Adres wskaże filja Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (2156)

Dobry mechanik

do maszyn biurowych potrzebny. - Własnoręczny życiorys i odpisy świadczeń załączyć. - Oferty nadsyłać do filji Dz. Bydg. pod „Mechanik”. 2033

Ekspedjentka

wykwalifikowana, pierwszorzędna do kapeluszy i sukien potrzebna zaraz. Poznań, ul. 27 Grudnia 16 Salon mód Jadwiga Bonin. 3895

Pomocnika

fryzjerskiego poszukuje zaraz. Zgł. A. Lemke, Iczew Dworcowa 1. (3805)

Poszukuję

zaraz samodzielnego starszego pomocnika ogrodniczego. K. Rudawski, ogrodnictwo handl., Buk Wilp., telefon 2. (3765)

Panienska

uczciwa, sumienna potrzebna zaraz ewtl. 1. 3. 28. do bufetu jako ekspedjentka. Zgłosz. do filji Dzien. Bydgoskiego Grudziądz pod „Ekspedjentka”. (3704)

Gospodyni

obeznana gruntownie z dobrą kuchnią hotelową p. szukiwana zaraz. Zgł. z opisem świadczeń i podaniem warunków do Restauracji Dworcowej Grudziądz. (3702)

Dom. Miastowice

stacja Kcyna poszukuje pokojowej z praniem i bezwzględnie uczciwej. Zgłoszenia piśmienne wraz z podaniem rekomendacji. 3718

Kamieniarzy

do wyłączenia brukowca przyjmuję zaraz. Jaczewski, Bydgoszcz, Farna 6. (3504)

Chłopiec

potrzebny, Jagiellońska 4, Tapicernia. 3902

Uczennicę

poszukuje do składu rowarów. Grunwaldzka 144. (3806)

Sluzaca

uczciwa i pracowita z dobrymi świadczeniami natychmiast potrzebna. Ul. Promenada 35. 2175

Modniarka

poszukuje zaraz. Reflektuje tylko na pierwszorzędną silę. Zgłoszenia do Dziennika Bydgoskiego pod „Modniarka”. 3840

Sluzaca

do restauracji może się zgłosić po południu od 3-6 godz. Resursa Kupiecka, ul. Jagiellońska nr. 25. (3831)

Dziewczę

uczciwe do lat 16 do posługi potrzebna. Kwiatowa 3, I ptr. prawo. (2470)

Starsza

sluzaca potrzebna zaraz. Leszczyńskiego 16. (2162)

Sluzaca

potrzebna zaraz do kawiarni Royal. 3846

Sluzaca

do wszelkich prac domowych z gotowaniem i praniem zaraz potrzebna Ul. Dworcowa 51 II. p. lewo. (3883)

POSADY POSZUKUJA

Pomocnik

krawiecki szuka posady Kalisz, Gdańska 78. 2062

Osoba

inteligentna, w średnim wieku poszukuje posady u samotnej pani może być pielęgniarką, lektorką, zna szycie, posiada dobre świadczenie, w każdym czasie. Miejscowość obojętna. Oferty poście-restante poczta Dzwierzno pod „W. K. 333”. 3834

Poszukuje

od 1. III. br. do objęcia bufetu w mojej restauracji i winiarni na własny rachunek za kaucją i od zaraz 2 uczni do składu kolonjalno-delicatesów i restauracji. A. Filarski, Chelmno (Pomorz). (2158)

Poszukuje

dla mego syna miejsca jako ucznia w rzeźnictwie. Jan Korbal, Bielawy poczta Nakło n/Notecią. 2165

Panna

z lepszej rodziny poszukuje posady do dzieci lub jako wychowawczyni, najchętniej w Bydgoszczy. Joanna Chrzanowska, Lisewo pow. Chelmno. 3859

Osoba

nawskroś zaufana znająca dobrą kuchnię, pranie, prasowanie przyjmie posadę u samotnego pana. Wynagrodzenie małe. Zgł. do Dz. Bydg. pod „A. B. D.” 3839

Panienska

z porządnej rodziny poszukuje zaraz posady bufetowej. Łaskawe zgłoszenia proszę pod adresem: Stanisł. Zalewska, Rusko, powiat Jarocin. 3845

Ksiązkowa

kasjerka z dłuższą praktyką, obeznana z wszelkimi sprawami podatkowymi, pisząca również na maszynie poszukuje posady. Łask. zgł. do Dz. Bydg. pod „M. C. 1928”. 3860

DZIERŻAWY

Wydzierżawie

z towarem mój zaprowadzony, obszerny skład żelaza, sprzętów kuchennych, fajansu i szkła wraz z śpiżniarzem w najlepszym położeniu miasteczka na Pomorz. Reflektanci najchętniej samotni z odpow. kapit. zgłoszą się pod „A. K.” do Dzien. Bydg. (3731)

Baczność!

Wolne ubiorki na biuro i przemysł poszukuje zaraz Of. do M. Mańczaka, rowerska 49-53, I ptr. front. (3570)

Samochód

celem wydzierżawienia poszukuje. Wiad. Warsz-taty samochodowe, Peter-sona 4. (2171)

Korzystne dzierżawy.

230 morg ładnej i dobrej ziemi, gospodarstwo przy stacji kolejowej, objęcie inwentarzem niekompletnym, objęcie 9000 zł. 90 morg, dobra ziemia, budynki dobre, objęcie 12.000 zł. 80 morg 7000 zł. 60 morg itp. kilka młynów do wydzierżawienia poleca i przyjmuje Biuro „Pogoń”, Dworcowa 80, tel. 1815.

Skład

kolonjalny od gospodarza wydzierżawie, bez mieszkania. Zgłoszenia do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Skład 2”. (2081)

Składu

z mieszkaniem 3-4 pokoje poszukuje w najruchliwszej ulicy kupiec z gotówką. Łask. zgłosz. z podaniem ceny do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „Skład”. (2153)

MIESZKANIA

Mieszkanie

2-3 pokoje z kuchnią poszukuje wprost od gospodarza, płacę za 2 lata z góry. Łask. zgłosz. do Dz. Bydg. pod „2 lata”. (3772)

Poszukuje

spokojnego, jasnego mieszkania o 3 pokojach dla dwóch starszych osób. Spieszne oferty do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. pod „2.67”. (2168)

Mieszkanie

3-4 pokoje poszukuje małżeństwo z 1 dzieckiem. Płacę dzierżawi za 1-2 lata z góry. Oferty pod „M. M. 33” do filji Dzien. Bydg. (2166)

Kto

da mieszkanie, utrzymanie za osiem godzin pracy, najchętniej akordowej, praca obojętna, może być nocna Oferty do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „N. K.” 2161

POKOJE

Hotel Rio

Bydgoszcz, Długa 53 pokoje czyste utrzymane od 3 zł. za dobę. (3877)

Pokoje

umebl. poleca „Pośrednictwo” ul. Hetmańska 25. 3904

W poniedziałek, dnia 13 lutego br. o godzinie 14.30 zasnął w Bogu opatrzona kilkakrotnie Sakramentami św. po długich i ciężkich, cierpliwie znoszonych cierpieniach moja najdroższa żona, nasza najukochańsza matka, siostra, teściowa i babcia s. p.

z Weiherów Klara Domżańska

członkini 24-ej róży matek przy kościele farnym, przeżywszy lat 60, o czym donosi w ciężkim smutku pogrążony

mąż z dziećmi i rodzina.

Bydgoszcz, dnia 15 lutego 1928 r.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 17-go lutego 1928 r. o godzinie 4-tej po południu z kaplicy starego cmentarza.



W poniedziałek, dnia 13. bm. zasnął w Bogu po krótkich lecz ciężkich cierpieniach nasz najukochańszy i nigdy niezapomniany synek i bratczek

Bogusław Adamczewski

w piętej wiosnie życia, o czym zawiadamiają krewnych i znajomych ciężko strapieni rodzice

Jan i Marja Adamczewscy z córeczką i rodziną.

Bydgoszcz, dnia 14. II. 28. r.

ul. Podgorna nr. 5.

Pogrzeb odbędzie się dnia 16. bm. o godzinie 3.15 z domu żałoby na nowy cmentarz.

Chorzy na cukrzyce

Żądacie bezpłatnej broszury o „AVENAL“, środka spożywczym, działającym dodatnio w chorobach cukrzy. Dr. Hugo Caro, G. m. b. H., Gdańsk, oddz. 22. (3*48)



Lesyna-Mydła jest to wyrób pierwszorzędny!

Żądacie wszędzie nasze wyroby!

„LESYNA“ Fabryka mydeł dawniej: C. LEMKE i SYN Wejherowo.

PIANINA

przez artystów uznane, premjowane złotym medalem kupuje się najkorzystniej i na dogodnych warunkach spłaty

W CENTRALI PIANIN

Bydgoszcz, (25372)

ul. Pomorska 10. Tel. 17-38

Zastępstwo: Łódź i Lwów.

Na czas postu

polecamy: jako smasę na chleb do nadziewania pieczywa fabrykaty

Boguna

jak: Marmeladę, powidła śliwkowe i mieszankę z powideł śliwkowych

C. F. MÜLLER i SYN

Fabryka marmelady i powideł buraczanych **BOGUSZEWO-POMORZE** Adres telegr.: „BOGUNA“. Telefon nr. 1 i 11

Założone 1891 roku

Wszędzie do nabycia

Prosimy zważać na



nasz znak ochronny

„ROLPOL“

Agentura Handlowo - Pośrednicza Bydgoszcz, Gamma 2

Właśc. A. Kuligowski i Ska.

Poleca majątki ziemskie, gospodarstwa rolne, młyny, kamienice i wile, także przyjmuje zlecenia sprzedaży obiektów. 2193

W czwartek dnia 16 bm.

Wieczorek Familijny

nogi wieprzowe i kiełbasa z kapustą na który uprzejmie zaprasza (3940)

WOJCIECH KOSMALA, ul. Lipowa 1

Restauracja „Nowy Świat“ Gdańska 142

Jutro, w czwartek 16. II. br.

Wielkie świniobicie

Koncert Lokal otwarty do rana Koncert na które jaknajuprzejmiej zaprasza (3934)

B. Wechsler, gospodarz.

Baczność!

Kastruję wszelkiego rodzaju zwierzęta domowe Specjalność ogiery. — Długoletnia praktyka daje najlepszą gwarancję za fachowe wykonanie. Za wiadomieniem przyjmuje zamówienia zamiejscowe.

Andrzej Kurka, kastrator Bydgoszcz, ul. Nakielska 128.

Polskie Tow. Radiotechniczne.

P. T. R.

Spółka Akcyjna w Warszawie.

Największa w kraju wytwórnia radiotechniczna

odbiorniki i lampy katodowe czysty, głośny odbiór. — Łatwa obsługa.

Głośniki bezrutowe typu „Radiovox“ niezrównana plastyka głosu.

DYREKCJA i WYDZIAŁ SPRZEDAŻY:

Warszawa-Mokotów, ul. Narbutta nr. 29. Telefon 38-59.

Dla odsprzedawców wysoki rabat.

REPREZENTACJA na BYDGOSZCZ

Jerzy Dziembowski

Skład Gramofonów, Pl. Wolności 1 (3553) Telefon nr. 15-14.

Pogrzeb męża mego (3866)

ś. p. **Piotra Wierzbickiego** odbędzie się w środę, dnia 15. b. m. o godz. 3 po poł. z domu żałoby przy ul. 20 Stycznia 10.

Obwieszczenie. W postępowaniu upadłościowym nad majątkiem kupca **Józefa Robeina** w Bydgoszczy ustala się wynagrodzenie zarządcy sp. Maksymiljana Sassa oraz tegoż wydatki personalne na 650 złotych. (3865) Bydgoszcz, dnia 7 lutego 1928 r. Sąd Powiatowy.

Obwieszczenie. W postępowaniu upadłościowym nad majątkiem firmy **Edward Pietrzak** w Bydgoszczy ustala się wynagrodzenie zarządcy sp. Maksymiljana Sassa na 600 złotych. (3864) Bydgoszcz, dnia 7 lutego 1928 r. Sąd Powiatowy.

Obwieszczenie. W postępowaniu upadłościowym nad majątkiem firmy **Deregowski i Zwierzycki** w Bydgoszczy ustala się wynagrodzenie byłego zarządcy masy sp. Maksymiljana Sassa na 800 złotych. (3863) Bydgoszcz, dnia 7 lutego 1928 r. Sąd Powiatowy.

Wywołanie.

Jan i Agnieszka Czarnotta z Kościelzyny powiat Wyrzysk, zastąpionych przez adwokata Kna-ha w Łobżenicy, wystąpili z wnioskiem o wywołanie listów hipotecznych i kwitów mazalnych, dotyczących hipotek ciężających na nieruchomościach Kościelzyna, karta 37 i 38 i zapisanych dla Banku Ludowego w Łobżenicy i we Wyrzysku i to hipotek:

- w księdze gruntowej Kościelzyna, karta 37, w oddz III: pod nr. 1 w kwocie 1.850 mk., pod nr. 2 w kwocie 3.000 mk., pod nr. 4 w kwocie 1.150 mk., pod nr. 5 w kwocie 300 mk., pod nr. 6 w kwocie 7.300 mk.
- w księdze gruntowej Kościelzyna, karta 38, oddział III: pod nr. 1 w kwocie 2.480 mk., pod nr. 4 w kwocie 500 mk., pod nr. 5 w kwocie 1.000 mk., pod nr. 6 w kwocie 7.300 mk.

Posiadaczy tych powyższych dokumentów wzywa się, by najpóźniej w terminie w dniu 6 listopada 1928 r. o godzinie 9 w niżej oznaczonym Sądzie, pokój 5, swoje orawa zgłosili i przedłożyli powyższe dokumenty. W przeciwnym bowiem razie dokumenty te zostaną pozbawione mocy.

Łobżenica, dnia 24 stycznia 1928 r.

2. F. 1/27 Sąd Powiatowy. (3800)

Przetarg ofertowy.

Urząd Pocztowy Mrocza rozpisuje przetarg publiczny na przewóz poczty na przestrzeni Mrocza Urząd Pocztowy — Tuszowo — Wąwelno raz dziennie i na przestrzeni Mrocza Urząd Pocztowy — Mrocza dworzec 3 razy dziennie. — Oferty należy składać do dnia 29. II. 1928 w kancelarii wyżej podanego urzędu.

Bliższych informacji udziela wyżej podany urząd. Urząd Pocztowy zastrzega Dyrekcji Poczty i Telegrafów w Bydgoszczy dowolny wybór oferentów. (3862)

(—) Sobacki, naczelnik urzędu.

Popierajcie „Dziennik Bydgoski!“

Celem jak najdalej idącego umożliwienia motoryzacji handlu i przemysłu oraz rolnictwa, z okazji przeprowadzenia rozbudowy i ukończenia remontu moich godnych widzenia lokali wystawowych i sprzedaży, urządzam w czasie

od 16-go do 28-go b. m.

3 dni propagandy samochodów ciężarowych

dla sławnego i najwięcej pokupnego samochodu świata, ku powszechnemu zadowoleniu pracującego

Chevrolet

Pomimo starych cen przyjmuję na zlecenia dane mi w czasie od 16-go do 28-go bm. poza roczną piśmienną gwarancją fabryczną, kosztu rejestracji i dopuszczenia do ruchu opodatkowanie na przeciąg jednego roku oraz udziela

bezpłatnie benzyny i oliwy na przejazd 1000 kilometr.

Proszę wykorzystać tę nadzwyczajną okazję, udzielając mi swego zlecenia podczas tej jednorazowej kampanii sprzedaży. Te same udogodnienia udzielam także na zlecenia z ewentl. późniejszą dostawą.

Dostawa z nadwoziami lub bez, w każdej życzonej formie, w znanym pierwszorzędnym wykonaniu jako skrzynie, zamknięte wozy do dostaw lub autobusy.

É. Stadie-Automobile

Bydgoszcz, ul. Gdańska 160 - tel. 1602. (3888)

2 duże wentylatory

nadliczbowe tanio sprzeda Lukullus, Bydgoszcz, Poznańska 28, tel. 1670 3872

Prowincja! w Warszawie

Tanym kosztem załatwiamy wszelkie zlecenia w sądach, urzędach państwowych, komunalnych, instytucjach finansowych etc. Informacje, wskazówki we wszelkich sprawach. Biuro „Pomoc Prawno-Handlowa“, Warszawa, Nowy Świat 28-16.

Sena ogłoszeń: 20 gr. za milim. i lamowo, szer. 38 m/m. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 50 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 90 gr., na dalszych stronach 75 gr. za milim. i lam., szer. 67 m/m. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 gr., każde dalsze 10 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% niżki. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie niżki upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25%, dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisanie miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank Gospodarstwa Krajowego, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203719 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Redaktor odpowiedzialny: Henryk Ryszewski w Bydgoszczy.